Nr. 101 (z dod. por.). Dnia 13 kwietnia. Piątek. Dnia 1 (13 kwietnia) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 3/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

Na suknie wełny gładkie, fantazyjne, krajowe i zagraniczne, ***satyny, batysty, kretony, płótna bułgarskie*** w wielkim wyborze poleca A. CHOJNACKI i S-ka Marszałk. róg Żoda.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesja.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Dnia 16-go (28-go) mieli szczęście przedstawiać się NAJJAŚNIEJSZEMU PANU: kurator okręgu naukowego warszawskiego r. t. Apuchtin, zaś dnia 22-go marca (3-go kwietnia) jenerał-gubernator wileński, kowieński i grodzieński, jenerał - lejtnant Orżewski. *(Praw. wiestn.)*

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Od czasu nieodżałowanej śmierci Windthorsta centrum katolickie w Niemczech nie ma właściwego przewódzcy. Cugle władzy i steru, które wymknęły się z rąk dzielnego starca, nie znalazły równie sprężystej i opatrznej dłoni. Legendowa nieomal spoistość stronnictwa rozluźniła się, nastąpił podział wielkiego obozu na dwie frakcje: arystokratyczną pod kierunkiem barona Huenego i hr. Ballestrema i demokratyczną pod komendą dr. Liebera. Huene i Ballestrem usunęli się zeszłego lata z widowni, gdy hr. Caprivi rozwiązał parlament z powodu zatargu o reformę wojskową i gdy akcja kompromisowa barona Huenego nie zdołała uratować sytuacji, rząd bowiem wolał zaryzykować wszystko, aniżeli zgodzić się na ustawodawcze zastrzeżenie dwuletniej służby czynnej. Opuszczony przez rząd i własne stronnictwo, zniechęcony do wszystkich i wszystkiego usunął, się baron Huene, a z nim pokrewny mu duchem politycznym hr. Ballestrem.

Zdawało się na chwilę, że dr. Lieber, pozostający na placu, owładnie teraz całem położeniem. Ale niebawem nasunął się doniosły problemat traktatu handlowego z Rosją i oto w łonie centrum katolickiego zarysowała się zaraz szorstka opozycja, tym razem pod sterem agrarjuszów nadreńskich: Schorlemera z Alstu i Loëgo. I znowu centrum ujrzało się rozłamane. Do tego wszystkiego obudziły się wśród południowo-niemieckich członków stronnictwa także aspiracje odśrodkowe; zaczęto głosić, że utworzą oni osobną frakcję. Zachmurzyło się na całym widnokręgu: prasa katolicka rozmaitych odcieni poczęła strofować ostremi wyrazy przewódzców innych skrzydeł własnego obozu, p. Lieber zwłaszcza stał się celem gwałtownych pocisków ze strony frakcji agrarnej, która jemu tylko przypisywała winę przyjęcia traktatu handlowego z Rosją do skutku.

Nareszcie p. Lieber postanowił, idąc za przykładem barona Huenego i hr. Ballestrema, usunąć się z areny walki i złożyć obydwa mandaty poselskie, jakie piastuje. W organie swoim *Westphälische Volkszeitung* powiada on:

„Jaką była moja zbrodnia? Ani śladu u przeciwników moich wniknięcia w moje pobudki, ani śladu zrozumienia istoty i motywów kierujących polityką centrum katolickiego w ostatniej dobie. Obowiązkiem było naszym przed Fuldą raczej i Rzymem, aniżeli w Berlinie przed zamkiem królewskim i pałacem na Wilhelmstrasse złożyć dowód, że nie jesteśmy w nowym parlamencie stronnictwem demokratycznem bezwzględnej jałowej negacji.”

Słowa te posła Liebera uznano w Niemczech za zagadkę. A więc ze względu na Watykan i na konferencję biskupów niemieckich w Fuldzie p. Lieber prowadził w Berlinie swoją politykę ministerjalną? Czyżby istotnie — pomimo tylu żarliwych zaprzeczeń — Watykan dał poufne wskazówki centrum katolickiemu, aby nie stawiało na każdym kroku przeszkód rządowi? A może instrukcja odnosiła się tylko do traktatu handlowego z Rosją? Na te pytania i wątpliwości odpowie dopiero przyszły rozwój stosunków w łonie centrum katolickiego. Na teraz stoi rzecz tak, że p. Lieber— według wczorajszego komunikatu *Germanji*, która w tym razie ma powagę i autentyczność *Reichsanzeigera*— ulegając usilnym naleganiom stronnictwa, zatrzymuje mandaty i pozostaje u steru.

Donoszą z Kairu, że Riaz basza na żądanie kedywa cofnął wprawdzie podanie się całego gabinetu do dymisji, że ponowi je wszakże zaraz po upływie Bajramu. Trudności w rozwiązaniu przesilenia i wynalezienia następcy Riaza tkwią w naprężonym stosunku pomiędzy kedywem Abbasem a Anglją, a mianowicie urzędowym jej przedstawicielem w Kairze, lordem Cromerem, który z wielką energją reprezentuje silną politykę egipską lorda Roseberyego. Lord Cromer oświadczył kedywowi, że nie może zabronić mu przyjęcia dymisji anglofilskiego gabinetu Riaza, zarazem wszakże przypomniał mu, że wybór jego następcy zatwierdzony być musi przez Anglję. Odnośnie to się zwłaszcza do nominacji Nubara baszy, przeciw której lord Cromer raz już protestował. Tym

---

13)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Wstał i wyprostował się nagle. Mętny wzrok ożywił się; z po za mgły przebłyskiwały zielonawe iskry. Chwilę milczał, spoglądając z pogardą i pewnym złośliwym tryumfem na barona, który z głową spuszczoną, zmieszany, nie mógł sobie zdać sprawy z tego, co myślał. On rzeczywiście radykalnie się pomylił. Nie znając prawie osobiście Woryskiego a sądząc z pozorów, nie spodziewał się znaleźć pod tą prostacką powłoką tyle przenikliwości i sprytu, tyle zuchwałego cynizmu i piekącej ironji.

A Woryski, dźwignąwszy ramionami, mówił dalej:

— Niczego ci więc nie zazdroszczę z przeszłości, panie baronie, i o nic pretensji nie mam... Że zaś bieda na starość, powtarzam, dokuczyła mi setnie, ani myślałbym się wzdragać, gdybyś ty, panie Marewicz, chciał mię z niej wydobyć. Ale właśnie w tem sęk, że ja w to nie wierzę, że w twojej propozycji czuję zasadzkę...

— Ależ, panie! — przerwał Marewicz — zaręczam słowem...

— He! he!—zaśmiał się Woryski — tylko bez frazesów! Powiedz mi otwarcie, jak rzeczy stoją, przecież na starość nie stałeś się takim filantropem, byś ginącym z głodu ofiarowywał posady dyrektorów swoim banku... Nóżki na stół, łaskawco, powiedz, na co ci jestem potrzebny?... a jeżeli w tem nie będzie dla mnie żadnego niebezpieczeństwa, żadnego kłopotu, to—pal licho!—przyjmę... Śmiano się dawniej ze mnie, żem z właściciela Borówki został djurnistą, dziś śmiać się teraz będą, żem z djurnisty wyszedł na dyrektora... Ludzie zawsze śmiać się z czegoś muszą, niech się więc śmieją! Powiedz jednak pierwej, jaki masz w tem wszystkiem interes?

Marewicz wstał także. Blady był ciągle i siebie niepewny.

— Interes—odparł—bardzo jasny. Takie przedsiębiorstwo, jak mój zakład zastawniczy, miało już z góry i ma dotychczas wielu przeciwników... Mówią, jak to pan także przed chwilą powiedziałeś, że wyzyskuję nędzę, bez względu na to, iż ja setki biedaków codziennie wyrywam ze szpon żydowskich lichwiarzy...

— Pytanie, czyje szpony ostrzejsze?...—mruknął Woryski.

— Otóż — ciągnął dalej baron, nie dosłyszawszy, czy też nie chcąc słyszeć uwagi, potrzebuję wobec tego, aby na czele instytucji stali ludzie o nazwiskach głośnych i szanowanych... Pańskie zaś nazwisko, panie Woryski...

— *Titel ohne Mittel*!—zaśmiał się pan Zdzisław—znasz pan niemieckie przysłowie? Co panu po mojem nazwisku, panie baronie? To śmieszne, co powiedziałeś.

— Nie śmieszne wcale— odparł Marewicz—i dziwi mnie, że pan tego nie uznajesz... Nazwisko pańskie, głośne i znane w Galicji, może mi pozyskać jeśli nie klijentelę, bo tej zresztą nie potrzebuję, to dużo względów ze strony tych właśnie, którzy obecnie są moimi przeciwnikami.

Pan Woryski się zamyślił.

— Wiesz pan co!—rzekł po chwili.—W tem rzeczywiście jest coś, coby wyglądało na prawdę, gdyby nie pewne okoliczności, które znasz pan zarówno dobrze, jak ja. Nazwisko moje mogłoby ci dopomódz, gdyby je nosił kto inny. Ale ja, mój panie, z rodziną moją nie mam i nie chcę mieć żadnych stosunków, a oni wszyscy—ilu ich jest tych Woryskich lub z nimi spokrewnionych—w łyżce wody by mię utopili. Jeżeli pan chciałeś uzyskać przeze mnie ich protekcję, toś się grubo pomylił...

Baron usiłował przerwać, lecz Woryski nie dopuścił go do głosu.

— Pozwól pan... Im bardziej myślę nad propozycją pańską, tem mi się ona więcej podoba. Nie widzę powodu, dlaczegobym nie miał być dyrektorem banku...

Zaśmiał się i ciągnął dalej:

— Pochodzę z rasy ludzi, którzy wychowywani są i wzrastają w przeświadczeniu, że są do wszystkiego zdolni. Zapytaj się pan szlachcica, czegoby on nie dokazał? Zbuduje kolej, będzie kierował w potrzebie balonem, skrytykuje księgę, nad którą uczony całe lata ślęczał, wybornie zarządzać może dobrami cudzemi, chociaż sam swój majątek stracił, a ofiaruj mu jakąkolwiek posadę, czy stanowisko, wymagające specjalnych wiadomości, to bez wahania przyjmie, w przekonaniu, iż nikt inny lepiej tego zadania nie spełni... Patrzyłem się ja na to długie lata i wiem o tem dobrze. Dlaczegożbym ja nie miał być dyrektorem banku, chociażby zastawniczego? To mi jest wprawdzie obrzydliwe, nie lubię tego rodzaju banków, ale cóż robić! Chciałbym jednak widzieć jasno sytuację, a to, co mi powiedziałeś, do mojego przekonania nie trafia. Albo z tobą, panie baronie, jest bardzo źle, więc chwytasz się ostateczności, w takim razie ja ci nie służę, bo na co mam zdrową głowę kłaść pod ewangelję, albo nie mówisz prawdy i chcesz mię wciągnąć do sprawy, której ja ani początku a zwłaszcza końca nie widzę. Więc krótko: powiedz prawdę o co ci chodzi?...

Marewicz z coraz większem zdumieniem słuchał tych wywodów Woryskiego. Pierwsze wybuchy oburzenia i złośliwości nie dziwiły go wcale, był na nie poniekąd przygotowanym. Przenikliwość i zimna krew p. Zdzisława były dla niego niespodzianką. Czuł się przypartym do muru, zniewolonym albo wyznać istotne powody swojego kroku, albo się wyrzec współudziału Woryskiego w przedsiębiorstwie bankowem. Ale rzeczywistych powodów w całej ich osnowie wyznać za nic nie chciał. Próbował jeszcze ominąć prawdę, odkrywając jej cząstkę tylko.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

razem żądałby on prośby pisemnej kedywa o zatwierdzenie wyboru Nubara. Dla uniknięcia tak niemiłego precedensu Abbas Hitmi wolał zadowolić się na czas pewien jeszcze rządami Riaza baszy, aczkolwiek nie jest to mąż po jego myśli.

Br. Z.

Z teatru.

Gościnny występ p. Ryszarda Ruszkowskiego przywrócił do repertuaru „Pana Damazego”, jedną z najlepszych komedyj, jaką posiada nasza literatura dramatyczna, a nie graną już spory kawał czasu.

Rezultat wczorajszego przedstawienia, na którem z wyjątkiem kilku lóż wszystkie miejsca były zajęte, mógłby nawet pod względem kasowym nastręczyć ciekawe uwagi; co zaś do usposobienia, oklasków, zajmowania się sztuką, bezwarunkowo dawałoby wznowienie „Pana Damazego” wskazówki pewne gustu i upodobań publiczności, cenne dla reżyserji teatrów.

Gość lwowski pierwsze kroki stawiał na scenie warszawskiej; pracował tu dość długo w operze, a następnie debiutował w Rozmaitościach, co prawda raz jeden tylko, zastępując chorego Stolpego w roli Koźlikiewicza w komedji „Z postępem”.

Pierwej niż o powodzeniach aktora doszły nas wieści o autorskich sukcesach p. Ruszkowskiego. Pisał on krotochwile i komedje lżejszego pokroju na spółkę z Adolfem Abrahamowiczem, a „Mąż z grzeczności” tej jedynej u nas trwalszej spółki autorskiej na kilkadziesiąt przedstawień ściągał publiczność do teatru Letniego.

Jako artysta dramatyczny, p. Ruszkowski przedstawia wybitne cechy szkoły koźmianowskiej. Różni się ona od sposobu gry naszych artystów może większą naturalnością i prostotą, ale zato mniejsze wywołuje wrażenie, bo aktor z pod ręki Koźmiana skupiał się w sobie i głównie myśleć musiał o dostrajaniu się do tonu całości. Była to szkoła gry skoncentrowanej, w której należało markować tylko uczucia a nie manifestować ich zbyt dosadnie na zewnątrz mimiką, głosem ani gestem. Zawsze trochę lawy na wulkanie!

U nas, gdzie panuje inny systemat, każdy nowoprzybywający aktor musi przebyć trochę czasu na scenie warszawskiej, zanim się do niego zastosuje. Ztąd też wynika, że gdy o gościnnych występach aktorów szkoły koźmianowskiej mówić przychodzi, można tylko oceniać całość ich gry, bo szczegóły opracowania pewnych momentów wybitniejszych nie uderzają w oczy.

P. Ruszkowski z rejenta Bajdalskiego tworzy figurę konsekwentną w całości; jest tam charakter, jest nawet bardzo wierny portret małomiasteczkowego jurysty dawniejszej daty. Charakteryzacja twarzy, ubranie i całe zachowanie się pana rejenta jest do tego pojęcia roli zastosowane. Zyskuje postać przez to na naturalności i prawdzie, traci na komizmie i dorażnem wrażeniu, jakie w grze Rapackiego wywiera.

Odskakuje ona też trochę w tej odmiennej interpretacji od gry tutejszych artystów nawet w „Panu Damazym” i Bajdalski wygląda tak, jakby wszedł w nazbyt wytworne dla siebie towarzystwo. Nie jest to wcale zarzutem dla artysty lwowskiego, to tylko różnice dwóch szkół aktorskich, które, zanim się do pewnej harmonji dostroją, potrzebują trochę czasu i wzajemnych koncesyj.

Warunki sceniczne p. Ruszkowskiego liczne są i bardzo dodatnie. Oprócz inteligencji widocznej i rutyny, p. Ruszkowski posiada twarz do mimiki podatną, oczy wyraziste, wzrost wysoki, głos dźwięczny i wyrobiony, w którym zdaje mi się, że i akcenty liryczne znaleźć się mogą łatwo. Ma przytem artysta swobodę na scenie, jest na niej jak u siebie. Wczorajszy występ p. Ruszkowskiego był też zajmującym i z pewnością do dalszych publiczność zaciekawił.

„Pan Damazy”, jakkolwiek niektóre role zmieniały się w obsadzie z upływem czasu, pozostał jednak w całości jedną ze sztuk najlepiej granych na naszej scenie. Jest to dobra tradycja gry aktorskiej, która się nie zmieniła w tej sztuce. Nie mam miejsca na chwalenie wszystkich artystów po szczególe, a że stoją oni na oczach i w pamięci wszystkich, którzy w teatrze Rozmaitości bywają, więc wymienianie szeregu nazwisk byłoby zbyteczne.

Kazimierz Zalewski.

Nasza młodzież handlowa.

Jedyne poważne biuro u nas w kraju rekomendacji pracy z zakresu przemysłu i handlu istnieje przy Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy i stanowi jeden z wydziałów tego Stowarzyszenia.

Przewodniczący w tym wydziale p. Fr. Podien złożył w tych dniach zarządowi Stowarzyszenia sprawozdanie z działalności tegoż wydziału za r. 1893-ci.

Ponieważ w obecnych czasach młodzież coraz więcej garnie się do przemysłu i handlu, na którem to polu może skutecznie konkurować z obcokrajowcami, przeto przytaczamy tutaj dane statystyczne, nader interesujące, z działalności wydziału rekomendacji pracy za rok ubiegły.

Ruch wydziału przedstawia się, jak następuje:

Było zaofiarowań pracy	w r. 1893	222	w r. 1892	215
Z tych obsadzono przez wydział	„	108	„	91
Wycofano przez wydział dla braku kandydatów	„	42	„	74
Wycofano przez pracodawców .	„	43	„	50
Pozostało wakansów na d. 1-szy stycznia 1894-go r.	„	29	„	—
Złożyło deklaracyj kandydatów	„	197	„	131
Z tych umieszczono jak wyżej .	„	108	„	91
Pozostało kandydatów na d. 1-szy stycznia 1894-go r.	„	73	„	66

Przyjrzawszy się bliżej tym cyfrom, widzimy, że stosunek umieszczeń w r. z. wynosił:

a) do liczby zaofiaowań pracy w r. b. 44·14%, w r. 1892 42·33%,
b) „ „ poszukiwań „ 41·07% „ 57·96%

Stosunek umieszczeń do zaofiarowań pracy poprawił się, przeciwnie zmniejszył się do poszukiwań pracy.

Czemu to przypisać?

Przewodniczący w wydziale tłumaczy to tem, że pomimo, iż coraz większy zastęp inteligentnej młodzieży garnie się do służby Merkurego, mimo to brak nam jeszcze ciągle wykształconego i wyrobionego pracownika, szczególniej co do znajomości języków obcych; kraj nasz bowiem postawiony jest w tem położeniu, że bez znajomości obcych języków handel i przemysł prosperować nie mogą, młodzież zaś nasza szczególniejszy wstręt czuje do języka niemieckiego, którego jednakże z potrzeby uczyć się należy.

Wreszcie na pogorszenie tego stosunku wpłynęło i to, że mnóstwo posad na prowincji zostało nieobsadzonych, ponieważ poszukujący z dziwnem lekceważeniem woleli cierpieć niedostatek i bruki szlifować, niż opuszczać Warszawę dla pracy produkcyjnej.

Ciekawe jest zestawienie podaży i popytu, tj. pracy i pracowników w oddzielnych działach (biurowym i sklepowym).

Uważny czytelnik może z tego niejeden wniosek wyprowadzić.

Tak np. w *dziale biurowym* (kantorowym) na 98 zaofiarowań pracy zgłosiło się kandydatów 92, z których obsadzono 49, co stanowi 50%; wycofano przez wydział z powodu braku kwalifikacyj odpowiednich 18 (18·36%), przez pryncypałów z różnych przyczyn 19 (19·39%), pozostało wakansów na rok 1894-ty 12 (12·24%).

W *dziale ekspedycyjnym* (sklepowym) na 124 zaofiarowań pracy zgłosiło się kandydatów 105, z których obsadzono 59, co stanowi 47·58%, wycofano przez wydział 24 (19·35%), wycofano przez pracodawców 24 (19·35%), pozostało wakansów na rok 1894-ty 17 (13·71%).

W wydziale biurowym etat wynosił rs. 240—1500 rocznie bez dodatków w naturze.

W wydziale ekspedycyjnym od rs. 120—300 rocznie z mieszkaniem i życiem.

W ciągu roku poszukujących pracy kobiet było 8, z których większość znalazła lokacje przez wydział, jako kasjerki, ekspedjentki lub pracownice biurowe.

W końcu przewodniczący w wydziale nadmienia te słowa:

„Dzięki swej absolutnej bezstronności i jawności w załatwianiu interesantów, wydział zdołał sobie zjednać zaufanie wielu już bardzo pracodawców i ma niepłonną nadzieję, że i reszta pryncypałów z czasem do jego klijentów, pod względem wynalezienia pracowników, należeć będzie.

„Oby to życzenie, zresztą bardzo skromne, ziściło się jaknajprędzej. Pragniemy tego we wspólnym interesie, tak pracodawców jako też i pracowników.”

Wreszcie przewodniczący w wydziale z przyjemnością zaznacza, że pracodawcy, angażując pracowników za pośrednictwem wydziału, polegali wprost na opinji tego wydziału o pracownikach.

My ze swojej strony życzymy z całego serca powodzenia wydziałowi rekomendacji pracy.

K. S.

Monografja perfum.

I.

O czem już nie piszą monografij! I perfumy też znalazły swego historyka, a raczej historyczkę, a jest nią p. Estera Singleton, która w ostatnim zeszycie miesięcznika *Cosmopolitan* daje wyczerpujące studjum o perfumach i wonnych maściach, używanych od stworzenia pono świata przez płeć t. zw. piękną, ku podbijaniu serc przedstawicieli płci t. zw. brzydkiej.

Lekarze najodleglejszej starożytności zalecali swoim pacjentom używanie pachnideł, zwłaszcza w chorobach nerwowych. Egipt znał się na perfumach i prowadził niemi handel ożywiony. Karawana izraelitów, której Józef był sprzedany przez braci, szła z Gilead a dążyła do Egiptu z wielbłądami, obładowanemi korzeniami, balsamem i mirrą. Kobiety egipskie rade używały esencyj roślinnych nader rzadkich, a na szyjach nosiły nawet perły pachnące, jak to do dziś dnia praktykuje się w Chinach. Gości przyjmowano w komnatach, zastawionych kwiatami. Niewolnice co rano zlewały panie potokami perfum, a na ich szyjach zawieszały girlandy z róż, lotosu lub szafranu. Kadzidła pachnące po całych dniach paliły się w naczyniach złotych i bronzowych. Podczas świąt każda z egipcjanek obowiązkowo trzymała w ręku kwiat lotosu. Nie zapominano i o umarłych, bo balsamowano mumje ziołami pachnącemi, a przed posągami, wznoszonemi na cześć zmarłych, palono latami całemi najwonniejsze pachnidła. Na czele pochodów religijnych pierwsze miejsce zajmowały kobiety, niosące trybularze z kadzidłami. Kapłani ofiarowywali bogom pachnidła i zlewali perfumami ich wizerunki. Przed posągiem Ra palono trzy rodzaje kadzideł: o świcie balsamy aromatyczne, w południe wonną mirrę, wieczorem sześć różnorodnych mieszanin. Na ołtarzu Jzydy palono codziennie wołu, napełnionego kamforą i ziołami pachnącemi. Bożek Horus, Anubis, Thot z głową psa, Nesth bogini czystości, Pasht z głową kota, wreszcie poświęcane ibisy otrzymywały ofiary z balsamów, drzewa pachnącego, takichże olejów i kwiatów. Nawet Apisowi przynoszono ofiary wonne; modlący się do tego bożka stale zapełniali pachnącą oliwą lampy świątyni.

Upodobania izraelitów do perfum nie równało się upodobaniu w klejnotach. Na ołtarzach żydowskich palili kapłani rano i wieczorem mieszaninę, złożoną ze *stacte* (mirra), *onycha* (rodzaj muszli pachnącej) i *galbanum*, rodzaj gumy, której używanie po za obrębem świątyni było formalnie zabronione. Maści poświęcane przygotowywane były z mirry, cynamonu, soku z czarnych porzeczek i ośrodka pewnego rodzaju trzciny. Hebrajczykowie wyścielali łoża mirrą, aloesem i cynamonem, włosy zaś i brody zlewali obficie najróżnorodniejszemi pachnidłami. Na szyi nosili małe pudełeczka złote i srebrne lub flakony alabastrowe, pełne piżma, esencji różowej, balsamu, szafranu lub lawendy. Perfumy i pachnidła były tak nieodzownym warunkiem wyprawy ślubnej, iż Talmud przeznacza na ich zakupno dziesiątą część posagu. Droga, którą oblubienica szła do ślubu, miała byś usłana kwiatami i zlana pachnidłami. Królowa Saba wprowadziła do Judei balsam z Mekki, a drzewko, rodzące ten kwiat pachnący, hodowane tam było pilnie aż do upadku Jerozolimy. Dziś zaginęło prawie całkowicie. Słynny balsam z Gilead, dziś tak rzadki, iż tylko sułtan go posiada w swoich przyborach tualetowych, otrzymywany bywał z dystylacji drzewka *amyrisu*, które ongi pokrywało wzgórza Gilead.

W Grecji, pomimo zakazów Solona i Sokratesa, perfumy były przedmiotem handlu bardzo rozgałęzionego. Amfitrjon ateński nie zadowalniał się perfumowaniem sali przyjęć; kazał on kłaść mirrę do puharów, niewolnicy zaś zlewali wciąż zaproszonych pachnidłami. Latające pod stropem jadalni gołębie spuszczały ze skrzydeł na biesiadników deszcz pachnący. Z czasem wreszcie każda część ciała miała swoje pachnidła uprzywilejowane: do włosów i brwi używany był majeranek, do szyi i kolan—tymian dziki, do policzków i piersi—olej palmowy, do ramion—balsamy i mięta, do nóg—maść egipska,

Jak golarnie w wiekach średnich, a kawiarnie w naszych czasach, tak sklepy perfumiarzy były w Atenach miejscem schadzek, gdzie rozmawiano o sztuce, intrygach i polityce. Na jednym z wazonów greckich Williama Hamiltona w British Muzeum widzimy właśnie taką scenę w składzie perfum. Piękny Bellerophon podaje swej Kassandrze flakon perfum, gdy maleńki amorek zlewa stopy oblubienicy pachnidłami.

Z Grecji upodobanie do perfum przeszło do Rzymu, a handlarze i fabrykanci perfum rzymskich zyskali rychło rozgłos niemały. Mieszkali w osobnej dzielnicy miasta, zwanej Vicus Thuraricus; zamiast szyldu nad sklepami z pachnidłami wywieszano wiązki szałwji. Na Caprerze *Unguentarii* byli tak liczni, iż zajmowali jedną całą ulicę. Z pomiędzy niewolnic patrycjuszek rzymskich jedna stale zajmowała się pachnidłami. Dziewczęta i matrony szły o lepsze w obfitem używaniu perfum: pierwsze jednak używały stale jednego tylko zapachu, jakoto esencji róży, pigwy, gorzkich migdałów, narcyzów; gdy ostatnie zlewały się pachnidłami z kilkunastu zapachów skombinowanemi. Zbytek w tym kierunku doszedł do tak znacznych rozmiarów, iż Lucjan wyrzuca rzymiankom rujnowanie mężów na perfumy, gdy Plinjusz skarży się gorzko, iż Arabja i Indje pobierają od Rzymu haracz stu miljonów sestersów, wydawanych rokrocznie na pachnidła.

Przez jakiś czas kosaciec koryncki był najbardziej ceniony w perfumach; następnie ustąpił miejsca zapachowi szafranu, majeranku, pigwy, cyprysu, mirtu, jabłoni z Grenady itp. Do sporządzenia t. zw. maści królewskiej używano 37 różnych esencyj bardzo kosztownych i zdaleka sprowadzanych. Crassus starał się powstrzymywać zbytki przez wydanie prawa, zabraniającego sprzedaży w Rzymie pachnideł, sprowadzanych z zagranicy. Zakaz jednak, zamiast zmniejszyć popyt na perfumy za-

graniczne, zwiększył jedynie ich cenę. Zlewano pachnidłami wszystko: odzież, meble, nawet sprzęty gospodarskie. Amfiteatry, ściany łazienek kąpielowych przesycane bywały perfumami. Wonne kadzidła palono w czasie obrzędów religijnych i pogrzebów; ciała palono na stosach z drzewa pachnącego. Po śmierci Poppei Neron w czasie uroczystości pogrzebowych spotrzebował pięcioletnią produkcję pachnideł Arabji. Caligula, Heliogabal posuwali upodobania w perfumach do szaleństwa. Kwiaty pachnące użyte na jednej z zabaw Nerona kosztowały 2 milj. fr. na monetę dzisiejszą.

(×)

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie, dotyczące reorganizacji ministerjum dóbr państwa na ministerjum rolnictwa i dóbr państwa. Rozporządzenie zawiera osiem punktów. W pierwszym jest mowa o Najwyższem zatwierdzeniu reorganizacji ministerjum i utworzeniu centralnego zarządu nowego ministerjum, w drugim zaś o prawach p. ministra rolnictwa i dóbr państwa. Trzeci punkt zawiera następujące ważne uzupełnienie, dotyczące praw służby z ramienia rządu („Zb. pr. t. III, 1876 r): 1) Ustanowione etatem centralnego zarządu ministerjum rolnictwa i dóbr państwa posady, wymagające wiadomości specjalnych, mogą być obsadzane: posady V-ej i VI-ej klasy przez osoby, nie mające rangi odpowiedniej, posady zaś VII-ej klasy i niższe przez osoby, zupełnie nie mające rangi. 2) Osobom, nie posiadającym odpowiednich rang lub mającym rangi niższe, wszelkie djety, wynagrodzenia za przejazd itd. wypłacają się według klasy zajmowanej posady. Punkt czwarty orzeka, iż etat ministerjum rolnictwa i dóbr państwa będzie wprowadzony w wykonanie w ciągu 1894-go r. W punkcie piątym ogólna suma etatu zarządu centralnego ministerjum oznaczona została na 793,750 rs., które asygnowane będą od r. 1895-go. W punkcie szóstym oznaczono dodatkową sumę 180,000 rs., która wyasygnowana będzie w ciągu r. b. na utrzymanie centralnego zarządu ministerjum. Punkty siódmy i ósmy omawiają zmiany w personelu służbowym organów centralnych ministerjum. Urzędnicy, otrzymujący niższe od zajmowanych dotychczas posad, zachowują przywileje i pensję poprzednią; urzędnicy, dla których nie znajdzie się posad, spadają z etatu na zasadach ogólnych.

= *Now. wr.* zamieszcza jeszcze następujące szczegóły o projektowanym nowym typie szkół niższych rzemieślniczych. Szkoły otwierane będą głównie po wsiach, niewielkich miastach i osadach. Świadectwa z ukończenia szkoły elementarnej będą pożądane, lecz nie obowiązkowe dla kandydatów; wymagana tylko będzie umiejętność czytania i pisania. Kurs nauki obliczono na 4 lata. Na zajęcia praktyczne przeznaczono największą liczbę godzin, a mianowicie codziennie $6\frac{1}{2}$ godzin. Zajęcia rozpoczynać się będą o godzinie 7-ej zrana i trwać do godziny $5\frac{1}{2}$ wieczorem z przerwą $1\frac{1}{2}$-godzinną w porze obiadowej (od godziny 12—$1\frac{1}{2}$). Szkoła stanowi wyjątek i zajęcia kończą się o godzinie 4-ej po południu. Program nauki obejmuje: religję, język russki, arytmetykę, technologję, rzemiosła, buchalterję, rysunki ręczne i techniczne. Z rzemiosł zalecane są przedewszystkiem: ślusarstwo artystyczne i budowlane, kowalstwo, giserstwo, bronzownictwo, zegarmistrzowstwo, stolarstwo meblowe i artystyczne, tokarstwo i snycerstwo, bednarstwo, kołodziejstwo, introligatorstwo, szewstwo, siodlarstwo, krawiectwo, szczotkarstwo itd., odpowiednio do potrzeb miejscowych.

= *Kijew. słowo* zamieszcza następującą depeszę z Równego: „Miejscowy stan kupiecki czyni zabiegi około otwarcia w Równem oddziału Banku państwa, powołując się na znaczny rozwój handlu i przemysłu tudzież z uwagi, że operacje oddziału bankowego w Żytomierzu nie czynią zadość potrzebom rozległej gubernji wołyńskiej. Jest nadzieja, że ks. Lubomirski, dziedzic Równego, poprze zamiary kupiectwa, ofiarowując pomieszczenie dla projektowanego oddziału Banku państwa."

= Według informacyj *Kijew. sł.*, zaprowadzenia instytutu naczelników ziemskich w kraju południowo-zachodnim spodziewać się należy w roku przyszłym.

= *Now. wr.* donosi, iż wobec zdarzających się często na kolejach kradzieży waliz itp. bagaży pasażerskich, w ministerjum komunikacyj opracowano projekt organizacji specjalnych dozorców (artele robotnicze), odpowiedzialnych za całość rzeczy pasażerów.

= *Grażdanin* notuje świeżo pogłoskę, jakoby ministerjum sprawiedliwości opracowało nowy projekt reformy sądów handlowych.

= *Now. wr.* donosi, że p. minister rolnictwa i dóbr państwa przedsiębierze w lecie r. b. podróż do różnych miejscowości państwa w celach zbadania warunków rolnictwa na miejscu.

= Ministerjum sprawiedliwości cyrkularzem, rozesłanym do wszystkich instytucyj sądowych, poleciło używanie specjalnego przyrządu do kasowania marek stemplowych. Przyrząd ów działa mechanicznie i jest pomysłem farmaceuty Rozenblata.

= Do biur wyższych instytucyj sądowych tutejszych ministerjum sprawiedliwości nadesłało rysunki nowo projektowanego umundurowania urzędników sądowych. Do noszenia uniformów w biurze obowiązani będą wszyscy urzędnicy sądowi, nie wyłączając kancelistów. Wice mundury, mające dotychczas krój frakowy, zastąpione będą wicemundurami formy surdutowej, przy mundurach zaś galowych zamiast stojących mają być wprowadzone kołnierze odwijane.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu u nas epidemji cholery, w dniu 11-ym kwietnia w Warszawie do szpitala Dzieciątka Jezus dostawiono ze wsi Ochota dwie chore, matkę z ośmiodniową córeczką—ta ostatnia tegoż dnia zmarła—wypisano ze szpitala 1 chorego, pozostało na dalszej kuracji 6.

= Naczelnik wydziału śledczego zawiadamia, że w osadzie Janów w gub. siedleckiej przytrzymano głuchoniemego, niewiadomego nazwiska, imieniem Andrzej. Liczy on około 22 lat, wzrostu średniego, blondyn, umie pisać litery russkie i polskie, pokazuje na migi, że ojciec jego jest zamożny, posiada duże gospodarstwo, można się więc domyślać, że należy do ziemian posiadaczy większej własności. Osoby, mogące udzielić jakichkolwiek wskazówek co do rodziny głuchoniemego, proszone są o zawiadomienie pomienionego wydziału.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Dokonano rewizyj ksiąg rachunkowych za r. z. w magazynach, sklepach i warsztatach puszkarskich, utrzymywanych: przez Lejbrandta pod nr. 32 im na Nowym-Świecie, Szaję Prywesa pod nrem 3-im przy ul. Granicznej, I. Grynszpana pod nrem 15-ym przy ulicy Miodowej, R. Torchalskiego pod nr. 25-ym przy ulicy Długiej i St. Zielińskiego pod nr. 30-ym przy tejże ulicy, przyczem wykryto przekroczenia przeciw przepisom z d. 20-go kwietnia 1867-go roku oraz nieprawidłowe prowadzenie ksiąg. Ograniczając się na ten raz na karze pieniężnej, nałożonej na pomienionych kupców w kwocie 10 rs. na każdego, polecam komisarzom cyrkułowym: 1) grzywny te niezwłocznie ściągnąć i przelać do kasy, jako dochód skarbu; 2) uprzedzić wyszczególnione osoby, że powtórzenie się przekroczeń przeciw przepisom o handlu bronią i utensyljami do niej pociągnie za sobą pozbawienie prawa dalszego prowadzenia handlu."

= Zauważono, że właściciele wielu piekarni wysyłają do rozwożenia po mieście pieczywa odkryte furgony i kosze. Z tego powodu p. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.* ściągnąć od wszystkich piekarzy deklaracje, aby pieczywo, dla zabezpieczenia od kurzu i deszczu, było po mieście rozwożone bezwarunkowo w furgonach zakrytych lub w koszach, przykrytych czystem i grubem płótnem. Wykraczający przeciw powyższemu rozporządzeniu zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Urząd lekarski powiadamia w *Gaz. polic.*, że w ciągu zeszłego miesiąca dokonano 645 analiz mleka na targach warszawskich; z tej liczby znaleziono fałszowanego mleka $84\frac{1}{2}$ garncy; przekupnie zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Tutejsze biuro handlowo-informacyjne p. B. Bersona wydało praktyczną broszurkę p. t. „Porównawcza tabela kursów". Czytelnik znajdzie tu obliczenie porównawcze rubli w zestawieniu z frankami, markami, funtami sterlingami i guldenami holenderskiemi. Dlaczego pominięto guldeny austrjackie?

= Zwracamy uwagę osób interesowanych, że posiadacze kuponów od obligacji pożyczki kanalizacyjnej m. Warszawy, które nie zostały wylosowane po dzień 13-ty kwietnia r. b., winni się zgłaszać do magistratu, dla wymiany tychże kuponów na nowe, i że termin prekluzyjny, wyznaczony do uskutecznienia tej wymiany, kończy się z dniem 13-ym października 1895-go r.

= Czynności około rozkładu podatku repartycyjnego z m. Warszawy na 1894-ty r. rozpoczęte zostały. Na żądanie warszawskiej izby skarbowej, magistrat wysłał w dniu wczorajszym wykazy zakładów przemysłowych i handlowych, kwalifikujących się do tegoż podatku, z liczby tych, na które odnośne patenty wykupiono w miesiącach listopadzie i grudniu 1893 go r. Zakładów tych zakwalifikowano dotąd 7,150, w czem dwa tysiące fabryk i zakładów, utrzymywanych za dokumentami gildyjnemi.

= Zebranie ogólne członków Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami zwołane zostało na d. 16-ty kwietnia na godz. 3-ią po południu w lokalu Towarzystwa, Hoża nr. 70-ty. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, przewidzianej ustawą, zebranie powtórne i ostateczne odbędzie się w d. 26-ym kwietnia r. b. o tejże godzinie.

= Z powodu licznych uszkodzeń, droga, wiodąca od rogatki ząbkowskiej na cmentarz brudzieński, w r. b. będzie przebrukowana.

= Jutro, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji II-ej przemysłu chemicznego, na którem, po przeczytaniu protokułu z poprzedniego zebrania, p. Wład. Leppert mówić będzie „O obecnym stanie fabrykacji chromianów alkalicznych". Pozostałą część porządku dziennego zapełnią drobne wiadomości z dziedziny przemysłu chemicznego oraz sprawy bieżące.

= P. Teodor Paprocki, członek zarządu Towarzystwa ogrodniczego, prosi nas, abyśmy do jego listu, wczoraj zamieszczonego w naszem piśmie, dodali, że p. Aleksander Szanior jest kandydatem nauk przyrodniczych.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: jeneralny konsul Austro-Węgier Ernest Pittner z Wiednia, prezes rady zarządzającej kolei warszawsko-wiedeńskiej jenerał-major Palicyn z Petersburga: wyjechali: komendant fortecy jenerał-lejtnant Erazm Cytowicz do Brześcia litewskiego i prezes izby skarbowej rz. r. st. Rychlewski do Grodna.

= Otrzymujemy wiadomość, że w Wilnie d. 9-go b. m. odbyły się zaręczyny p. Wiktorji Benisławskiej, córki Antoniego i Aglaidy z Klonowskich, właścicieli Koniecpola, w gub. witebskiej, z p. Janem Kotwiczem, synem pp. Ksawerowstwa Kotwiczów, właścicieli majętności Turły, w gub. wileńskiej.

= Z teatru i muzyki.

* Trupa russka odegra dzisiaj w teatrze Wielkim sztukę p. t. „Gniazdo szlacheckie".

* Jutro odśpiewana zostanie w teatrze Wielkim opera Verdiego „Aida", w której dadzą się słyszeć panna Drog, pp. Durot i Broggi-Muttini.

* W Rozmaitościach dana będzie dzisiaj sztuka Dumasa p. t. „Półświatek".

Na jutrzejsze przedstawienie złożą się komedje: „Sen" i „Najlepszy z mężów".

* Teatr Letni (w ogrodzie Saskim) daje dzisiaj „Niewiernego Tomasza" i „Wesele w Ojcowie".

Jutro przedstawioną będzie po raz 33-ci w teatrze Letnim krotochwila Jordana „Myszy bez kota", która po tem widowisku zejdzie na czas dłuższy z afisza.

W przyszłym tygodniu bowiem teatr Letni rozpocznie szereg widowisk nowego sześcioaktowego wodewilu p. t. „Biedna dziewczyna", któremu w sferze zakulisowej wróżą niemałe powodzenie.

„Biedna dziewczyna" zaleca się podobno bardzo wesołem libretem i doskonałemi kupletami, między któremi serenada p. t. „Małgorzatka" pretenduje o popularność, jaką sobie zresztą zyskała już za granicą.

Wysoce oryginalnym jest również marsz, gwizdany w kwartecie.

Wystawę „Biedna dziewczyna" otrzymała nową.

* Panna Adelina Stehle, głośna śpiewaczka, i brat jej, p. Achilles Stehle, znany z gościny na naszej scenie, przybywają w dniu jutrzejszym do Warszawy.

Pierwszy występ tej artystycznej pary odbędzie się w przyszłym tygodniu.

* Panna Czosnowska powróciła już do zdrowia i w niedzielę da się słyszeć jako Koralja w „Zaklętym zamku".

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 622, Rozmaitości 610, Letnim 271; na wystawie muzeum rzemieślniczego 88.

= Kolonje letnie.

W dniu wczorajszym przyjęto dowody kwalifikacyjne chłopców 70-ciu, dziewcząt 78, łącznie z poprzedniemi 1,962.

Dziś w dalszym ciągu przyjmowane będą świadectwa zapisanych kandydatów.

Jutro ostatni dzień przyjmowania dowodów kwalifikacyjnych.

= W niedzielę.

Zapowiedziana na niedzielę zabawa w sali Muzeum przemysłu na rzecz coraz większą cieszącej się sympatją instytucji rozdawnictwa odzieży dla ubogich zapowiada się bardzo dobrze i interesująco.

Przedstawienie składać się będzie z odegranej przez amatorki i amatorów komedyjki pod reżyserją wytrawnego dyrygenta i koncertu wokalnego i instrumentalnego.

Ze śpiewem zaprodukują się: panna Zofja Rychter i tenor p. Mochan, przy fortepianie zaś zasiądzie ciesząca się już zasłużonem uznaniem artystka, uczennica Michałowskiego, p. Zofja Janczewska.

Zabawa niedzielna zainteresowała widać żywo publiczność, skoro znaczna część biletów już została rozkupiona.

= Wycieczka.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że z inicjatywy przyrodnika, p. Antoniego Ojrzyńskiego, organizuje się wycieczka w części piesza, w części furmankami i kolejami na przeciąg dwóch miesięcy.

Do programu tej wycieczki wchodzi dokładne zwiedzenie całego pasma gór Świętokrzyskich, okolic Ojcowa, Olkusza i Miechowa, wreszcie brzegów Wisły, począwszy od Sandomierza ku Warszawie.

Ponieważ inicjatorowi, jak i kilku jego znajomym towarzyszom zależy na tem, aby dobrał się komplet ludzi przyzwoitych, przeto osoby, życzące sobie wziąć udział w wycieczce, zechcą zawczasu zapisywać się w redakcji *Wędrowca* i powołać się na pewne rekomendacje.

Nadmieniamy, że postanowiono podróżować oszczędnie, tak, aby całkowity koszt utrzymania nie przeniósł 50 rs. na miesiąc.

Szczegóły z tej wycieczki będą następnie opisane i ilustrowane w *Wędrowcu*.

= Podatek mieszkaniowy.

Jak wiadomo, podatek mieszkaniowy z m. Warszawy, obliczany pierwotnie na sumę rs. 450,000, przy szczegółowem sporządzaniu list bierczych zeszczuplał do rs. 160,000, z których jeszcze najmniej 10% wypadnie odtrącić na zaspokojenie reklamacyj.

Różnicę tak znaczną sprawiło niewłaściwe uwzględnienie w pierwotnem obliczeniu liczby lokali zajętych na zakłady przemysłowo-handlowe, tudzież pomieszczeń, najmowanych za cenę niższą od rs. 225.

Jak wielką zaś rolę odgrywają obie te kategorje, łatwo sobie zdać sprawę przy zestawieniu oddzielnych cyfr podatku wyliczonego z sześciu podatkowych okręgów miasta, które, mniej więcej równe obejmując przestrzenie, dają jednak cyfry bardzo różne.

Tak np. 1-szy okrąg (śródmieście, plac Teatralny, Żelazna Brama z przyległościami) około rs. 47,000; okrąg 2-gi (dział między Chłodną i Elektoralną a Gęsią, Długą i Miodową) rs. 23,000; okrąg 3-ci (Nalewki, Franciszkańska, Dzika, Muranów, pl. Krasińskich i okolice) dzielnica najwięcej handlowa rs. 15,000; okrąg 4-ty (Praga, Stare i Nowe Miasto, Rybaki etc.) jeden z najrozleglejszych pod względem przestrzeni, zaledwie rs. 6,400 (w tem rs. 1,000 z jednego lokalu); okrąg 5-ty (Powiśle od Zjazdu, Solec, Nowy-Świat i część śródmieścia między Świętokrzyską, Marszałkowską i Jerozolimską) rs. 20,000 i nareszcie okrąg 6-ty (od Alei Jerozolimskiej do rogatki belwederskiej, mokotowskiej i jerozolimskiej a nadto ul.: Chmielna, Złota, Sienna, Śliska, Pańska i poprzeczne) mający największą liczbę średnich mieszkań rs. 50,000.

= Wystawa dekoracyj.

Na inaugurację otwarcia Bagateli, jako własnej siedziby, Towarzystwo ogrodnicze projektuje urządzenie nowej, niezmiernie oryginalnej wystawy, mianowicie dekoracyj kwiatowych wszelkiego rodzaju.

Zanim wniosek ten będzie przedstawiony zebraniu ogólnemu do zatwierdzenia w ostatecznej formie, możemy już obecnie szkicowo podać plan zamierzonej wystawy, którą się interesują nietylko ogrodnicy, lecz sporo osób z różnych sfer towarzyskich.

Jak wiadomo, wszelkie dekoracje żywemi kwiatami mieszkań, schodów, przedsionków, stołów jadalnych, ekwipaży itp., są obecnie modne na zachodzie Europy oraz w całej Ameryce.

U nas takie dekoracje, tu i owdzie przedsiębrane, nie odznaczają się gustem i umiejętnością doboru kwiatów, harmonijnego ich układu, czego dowodem np. zeszłoroczna zabawa, nazwana *corso*.

Otóż wystawa takich dekoracyj będzie i zajmującą i pożyteczną, zwłaszcza, gdy do konkursu staną wszystkie zakłady ogrodnicze i rozmaici dekoratorzy, na których przecie w naszem mieście nie zbywa.

Naturalnie, że wystawa musi się odbyć w drugiej połowie czerwca, wówczas, gdy będzie obfitość kwiatów i cena ich nawet dla mniej zamożnych stanie się dostępna.

= Nasienie za granicę.

Idąc za przykładem rolników kujawskich i sandomierskich, którzy zakładają własne cukrownie udziałowe, rolnicy z okolic Krośniewic w kutnowskiem weszli w stosunek z jedną z firm zagranicznych, celem urządzenia na większą stopę plantacji nasienia buraczanego.

Na początek zadeklarowano sto kilkadziesiąt morgów, co przy dochodzie średnim po 200 rs. z morgi przedstawia poważny zasiłek dla niewielkiego kółka plantatorów.

Przestrzeń ta wszakże, przy wysokiej kulturze ziemi w tej okolicy, znacznie powiększona w przyszłości być może i choć w części przyczyni się do wytworzenia pewnej niezależności plantatorów.

= Skutki ankiety.

Czytelnicy przypominają sobie ankietę *Kurjera* w sprawie cen węgla w Warszawie.

Owóż z prawdziwą przyjemnością możemy dziś podać do wiadomości ogółu, iż na unormowanie cen węgla zwrócono już baczną uwagę.

Z jednej strony, skutkiem zatargu pomiędzy koleją wiedeńską a kopalniami węgla dąbrowskiego, podobno ma być unormowana taryfa przewozowa.

Z drugiej zaś podniesiono myśl urządzenia centralnego targu na węgiel, celem podjęcia walki z monopolistami.

= Roboty ogrodowe.

W czwartym roku robót meljoracyjnych, jak wiadomo, rozłożonych na lat sześć, przystąpiono w ogrodzie Krasińskich do robót ziemnych na szerszą skalę.

Drogi w ogrodzie będą zniwelowane i wyżwirowane, linje zaś niektórych klombów zmieniono.

W ogrodzie Saskim na miejscu dotychczasowej oranżeryjki, którą już rozebrano, stanie nowy budynek cieplarniany większych rozmiarów.

W parku aleksandrowskim roboty wiosenne ograniczono do zwykłego uporządkowania dróg i chodników.

= Hotentoci.

Przedsiębiorca hamburski Hagenbeck w czerwcu r. b. nadsyła do Warszawy karawanę hotentotów.

Towarzystwo „dzikich" zajmie prawdopodobnie jeden z ogrodów w alei Ujazdowskiej.

= Oszustwo.

Przed kilku tygodniami Aniela Liwczyńska, bona, jadąc do Warszawy na święta, zabrała znajomość w pociągu kolei nadwiślańskiej z jakimś młodzieńcem, który okazywał się bardzo uprzejmym i prosił o odwiedzenie L. u jej siostry.

Rzeczywiście w kilka dni później młodzieniec złożył wizytę, przedstawiając się jako Bolesław R., oficjalista kolei wiedeńskiej.

Już za drugą bytnością mniemany R. oświadczył się o rękę Liwczyńskiej i warunkowo został przyjęty.

Siostra bony zasięgnęła wiadomości, iż R. istotnie pracuje na kolei i jest przyzwoitym człowiekiem.

Wobec tego termin ślubu został oznaczony i Liwczyńska, bez żadnego skrupułu, powierzyła narzeczonemu kapitalik swój, wynoszący 800 rs., dla umieszczenia w korzystnem przedsiębierstwie.

Po otrzymaniu pieniędzy, narzeczony wcale się nie pokazał.

Zaniepokojone kobiety udały się na kolej wiedeńską, gdzie im wskazano jako Bolesława R. całkiem inną osobę.

Nie ulega przeto wątpliwości, iż jakiś oszust, podszywający się pod cudze nazwisko, wyzyskał łatwowierne kobiety

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 14-ym przy ul. Muranowskiej Tom Kopel zawiadomił policję, iż z kasy ogniotrwałej skradziono mu 1,000 rs.; poszkodowany podejrzewa o tę kradzież służącą, którą aresztowano. — Z poddasza domu pod № 22-im przy ul. Kruczej skradziono bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów. — W kościele św. Andrzeja Karolinie Bruchcińskiej wyciągnięto z kieszeni okrycia pudełko, w którem znajdowały się zawinięte w bibułkę brylanciki w ilości 12 sztuk, oraz 3 półimperjały.

= Przy pracy.

Nad Wisłą, wprost Solca, przy układaniu desek, kilka z nich spadło na robotnika, Józefa Kobuszewskiego, zamieszkałego pod № 12-ym przy ul. Leszczyńskiej.

Kobuszewski uległ złamaniu lewej nogi w kilku miejscach.

Odwieziono go nieprzytomnego do szpitala Dzieciątki Jezus.

= W malignie.

Nocy wczorajszej Ludwik Szerner, 18-letni praktykant handlowy, zamieszkały przy matce na Szmulowiznie, dostał silnej gorączki w połączeniu z maligną.

Szernerowa wyszła z domu w celu sprowadzenia felczera. Przez ten czas Szerner otworzył okno i z poddasza wyskoczył na podwórze.

Chłopiec złamał nogę i poniósł dotkliwy szwank boku.

= Zasłabnięcie.

Pod № 49-ym przy ul. Czerniakowskiej zachorował nagle Aleksander Baranowski, z nader podejrzanemi symptomatami.

Chorego odwieziono do szpitala, a w mieszkaniu, z polecenia lekarza miejskiego, zarządzono ścisłą dezynfekcję.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na ul. Żórawiej rozbiegały się konie zaprzężone do wozu roboczego.

Wóz został połamany na drobne kawałki, a furman, Antoni Kowalczyk, skutkiem gwałtownego upadku, poniósł obrażenia na całem ciele.

Poszwankowanego odwieziono do mieszkania pod № 6-ym przy ul. Litewskiej.

Na ul. Senatorskiej rozbiegał się koń zaprzężony do dorożki № 383.

Zanim spłoszoną szkapę wstrzymano, dorożka przejechała Józefa Figielskiego, którego, z nader ciężką raną na głowie, odwieziono do mieszkania pod № 20-ym przy ul. Towarowej.

= Zmyślona napaść.

Oficjalista fabryki ciesielskiej p. Jeziorowskiego pod Grójcem, Antoni Wolf, został wysłany do Warszawy dla zapłacenia rozmaitych rachunków na sumę 340 rs.

W. powrócił z oświadczeniem, iż został na drodze napadnięty i zrabowany.

W następstwie okazało się, iż W. część pieniędzy roztrwonił w Warszawie, część zaś pozostawił u ojca, za co też został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Dwudzieste drugie zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Banku dyskontowego warszawskiego odbędzie się d. 14-go kwietnia, o godz. 2-ej po południu, w lokalu bankowym na Krak.-Przedm. Porządek dzienny obejmuje: rozbiór i zatwierdzenie sprawozdania oraz bilansu za r. z. i wybór członków rady w miejsce wychodzących. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do dnia 28-go kwietnia.

— D. 14-go kwietnia, o godz. 10-ej wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa wioślarskiego przy ulicy Królewskiej, odbędzie się bal dla członków tegoż Towarzystwa.

— Do d. 14-go kwietnia wydział drugi sądu handlowego warszawskiego przyjmować będzie zgłoszenia wierzycieli masy upadłości Józefa Michała Petrycha.

— Dwudzieste trzecie zebranie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia odbędzie się d. 14-go kwietnia, o godz. 2-ej po południu, w lokalu Towarzystwa przy Krak.-Przedm. pod № 7-ym.

— Do d. 14-go kwietnia, w godz. od 7½—10-ej wieczorem, odbywać się będzie w lecznicy pierwszej przy ulicy Niecałej odbiór dowodów od osób, które zapisały dzieci na kolonje letnie w r. b.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 12-ym b. m.: „Prezydent tutejszego sądu krajowego, p. Józef Jasiński, obchodzi 50-tą rocznicę pracy w zawodzie prawniczym. Towarzystwo prawników, którego od założenia jest przewodniczącym, zamianowało go swoim członkiem honorowym, a życzenia z powodu jubileuszu wypowiedział rektor uniwersytetu, członek izby panów, dr. Ferdynand Zoll.— Wczoraj ks. baron Puszet pobłogosławił związek małżeński p. Wacława Zaleskiego, syna b. ministra, z panną Heleną hrabianką Mycielską. Ślub odbył się przed południem, poczem bracia panny młodej podejmowali orszak weselny w pałacu Sanguszków śniadaniem, wieczorem zaś na cześć nowożeńców odbył się raut u hr. Stanisławowstwa Tarnowskich na Szlaku. P. Wacław Zaleski jest urzędnikiem w ministerjum w Wiedniu. — Dla Zygmunta Sarneckiego odbędzie się uczta w poniedziałek, d. 16-go b. m. — Komisja, czuwająca nad zarządem tutejszego teatru z ramienia wydziału krajowego i rady miejskiej, postanowiła zażądać od dyrektora teatru zwinięcia t. zw. kasy zamówień biletów ze względu, iż kasa owa żąda od publiczności zbyt wysokich naddatków za swoje posługi. Kasa zamówień jest przedsiębiorstwem prywatnem, jedynie wspomaganem przez dyrektora teatru.— Komisja klimatyczna w Zakopanem domaga się od krajowej dyrekcji poczt zaprowadzenia pocztowej komunikacji dyliżansowej pomiędzy Chabówką a Zakopanem dwa razy dziennie tam i z powrotem. — W teatrze tutejszym wystąpią w tych dniach śpiewacy operowi: tenor p. Maurycy Bruszewski i sopran panna Marja Arnoldi, oboje angażowani do opery w Odessie. — O pierwszej zabawie ogrodowej na rzecz ubogich pomyślały już tutejsze panie, zajmujące się sprawami dobroczynności. Do komitetu, urządzającego zabawę, oprócz osób z miasta, zaproszono z Monachjum panie: Wierusz-Kowalską i Józefową Brandtową, małżonki artystów-malarzy, ze względu, iż zabawa ma być połączona z loterją artystyczną, do której wielce pożyteczną być musi pomoc obu dam zaproszonych.— Z Abbazji po dłuższym pobycie powrócił do Krakowa Mieczysław Pawlikowski. W stanie zdrowia zaszła wielce korzystna zmiana. — Zbieracze marek pocztowych rozpoczęli tu wydawnictwo własnego organu, miesięcznika p. t. *Filatelista*. — Na raucie panieńskim, urządzonym wczoraj w salonach pałacu Spiskiego, bawiono się doskonale. Karnawał wiosenny rozpoczyna kasyno wieczorkiem tańcującym, zapowiedzianym na sobotę."

× Z Zakopanego donoszą nam, iż sezon tegoroczny zapowiada się pomyślnie. Delegatem namiestnictwa i prezesem klimatyki został, jak już wiadomo, dr. Chramiec, zaś wydział krajowy reprezentować będzie p. Walery Eljasz. Nowy prezes klimatyki z właściwą sobie energją już rozpoczął cały szereg innowacyj, a więc wydzierżawił Chałubińszczyznę na park z kawiarnią, cukiernią, czytelnią, bilardami itd. W parku tym urządzane będą rozmaite zabawy. W r. b. też Zakopane nareszcie doczeka się dobrej muzyki, dr. Chramiec bowiem sprowadza 12-tu członków „Harmonji" krakowskiej. Czytelnia ogólna w dworcu tatrzańskim—o którą tyle sporów w r. z. wytaczano—będzie dostępna dla wszystkich gości. Nie dość na tem! Zakopane zyskuje 26 studni, a rozporządzenie stosowne dotyczy domów nad rzekami, które nie zawsze dobrą wodę do użytku domowego zapewniają. Klimatyka myśli też o zaprowadzeniu wodociągów i na razie poleciła opracowanie planu wodociągu przez ulicę Kościeliską ze źródeł z „Zabranki". Wodociąg jest niezbędnym dla tej części wsi, z czasem zaś może będzie rozciągnięty i na całe Zakopane. W ogóle już dziś wprowadzają wszelkie ulepszenia i porządki, które „perłę tatrzańską" postawią w jaknajlepszych warunkach hygienicznych. Sezon zimowy już skończony prawie. W Zakopanem jednak stale przebywa jeszcze blizko 100 osób, w zakładzie np. na Chramcówkach bawi jeszcze osób 28.

× Nowe doświadczenia z Eusapją Palladino. Piszą do nas z Rzymu pod datą d. 7-go b. m.: „Przybyły tu na zjazd lekarzy profesor fizjologji z Paryża, Karol Richet, odbył szereg posiedzeń ze sprowadzoną w tym celu umyślnie z Neapolu, a znaną wam w Warszawie p. Palladino. Prof. Richet, który, jak wiadomo, zachowywał się dotychczas w tej sprawie wyczekująco, obecnie nie [illegible]

nia: twierdzi on, że „rzeczywistość zjawisk nie ulega już dla niego wątpliwości".

× **Nienapisany list.** Ktoby zapamiętał tysiączne wypadki, zdarzające się za kulisami, miałby materjał niewyczerpany do śmiechu i wesołych pogadanek. Oto, co się niedawno przydarzyło na jednej ze scen prowincjonalnych. W pewnym poważnym dramacie przynosi dozorca więzienia więźniowi list, który ten ma przeczytać głośno. Aktor, grający więźnia, nie nauczył się go, tylko dla wygody postanowił odczytać, ponieważ jednak aktor, grający dozorcę więziennego, życzył mu nie jak bliźniemu, więc w stanowczej owej chwili przynosi mu z szatańskim uśmiechem czystą kartkę papieru, zamiast napisanego listu, mówiąc: „Oto ten list, przeczytaj go". Więzień bierze go i odrazu poznaje figla. Chwila była krytyczna, orjentuje się jednak natychmiast i mówi: „Czuję się jeszcze zbyt słaby, litery tańczą mi przed oczyma, przeczytaj ty sam." Na to, równie przytomny dozorca: „Natychmiast, tylko pójdę po okulary, bo oczy moje już osłabione." I pędzi z kulisy po ów list, który, przyniósłszy, czyta z najzimniejszą krwią. Ale aktorzy, stojący w dekoracjach, za boki się brali od śmiechu z powodu tych „figlów koleżeńskich" pomiędzy aktorami.

BAŃKI MYDLANE.

Gapski wpada do fotografa.

— Panie! Racz pan zrobić moją fotografję, ale—możliwie niepodobną.

— Co?

— Tak jest. Fotografja przeznaczona jest dla panny, w której się kocham. Ojciec nic nie wie o naszej miłości. Gdyby fotografję znalazł i mnie poznał, wyrzuciłby mnie z pewnością za drzwi...

*

Z obyczajów końca XIX-go wieku.

Z rozmów na ulicy.

— Dawno pan widział Iksa? — zapytuje panna Marja spotkanego wypadkowo znajomego.

— Ze dwa tygodnie temu.

— Zrób mi pan tę łaskę: przypomnij mu pan za widzeniem, że od pół roku jesteśmy z sobą zaręczeni.

*

Warszawa w rymach.

XLVII. Teatr Mały i Nowy.

Jeden orzech—dwie skorupy,
Jedna dusza, a dwa ciała:
Oto scena w lecie Nowa,
A zaś w zimie scena Mała.
Póki słońce grzeje żwawo,
Póki liście się zielenią,
Teatr Nowy jest zamożny
I powietrzem i przestrzenią.
Gdy zaś mrozem ziemię zetnie
Zima, zdobna w srebrne szrony,
Teatr Małym wnet się staje,
Niby ziębły i skurczony.
Zawsze jednak ma on werwę
I młodzieńczą jakąś butę,
Czy to w zimie, czy to w lecie
Na wesołą śpiewa nutę.
Więc Warszawa polubiła
To wesołej Muzy dziecię,
Co jej do stóp dowcip rzuca
I rytmicznej piosnki kwiecie.
Reżyserem jest Śliwiński:
Publiczności zna on gusta,
Dzięki czemu teatralna
Sala nigdy nie jest pusta.
Gdy publiczność ma już dosyć
Farsy albo krotochwili,
Operetka na bój idzie,
W kuplet zbrojna w każdej chwili.
A choć z lekką zbratan Muzą,
Przyzwoitość teatr ceni:
Nie publiczność, ale za to
Afisz często się rumieni.
Widz melodyj mnogość wielką
W teatralnym znajdzie gmachu,
Czy gustuje w Millöckerze,
Czy też w papie Offenbachu.
Jeden orzech—dwie skorupy,
Jedna dusza, a dwa ciała:
Oto scena w lecie Nowa,
A zaś w zimie scena Mała..

...ß ...ß

Na wpisy dla uczniów.

W skutek honorowo załatwionej sprawy z p. X., J. Kowalski składa rs. 1.

Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.

Na uczczenie pamięci rodziców ś. p. Stanisława i Franciszki, M. Br. składa rs. 3.

Nekrologja.

W sobotę, dnia 14-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kaplicy Matki Boskiej kościoła katedr. św. Jana żałobne nabożeństwo za spokój duszy

✝

Ś. P.

MARJI WENDA,

na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. 1763

✝

Ś. P.

LEOKADJA z TEPLICKICH WEJCHERT,

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 12-go kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 58. Pogrążeni w głębokim smutku bracia, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża dnia 14 kwietnia, o godz. **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1797

Ś. † P.

Aniela z Krygierów Rańkowska,

żona urzędnika Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor", po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 32, zasnęła w Bogu. Stroskany mąż z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 14-go kwietnia w sobotę, w kościele św. Jana, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po poł., na cmentarz powązkowski.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1780

† Ś. p. Zofja z Moczulskich 1-go ślubu Bagieńska, 2-go ślubu MANGO,

zmarła dnia 3-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 60. Pochowanie zwłok w grobach rodzinnych odbyło się w m. Pułtusku przy licznym udziale życzliwych i znajomych, którym to, jako też i szan. duchowieństwu serdeczne podziękowanie składa **RODZINA.** 1778

† W sobotę, dnia 14-go kwietnia, w rocznicę śmierci

ś. p. BRONISŁAWA THIEME,

odprawioną będzie msza święta w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** zrana. 1782

† W dniu 14-ym kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **rodzinę i Wiktorji Ossakowskich**, a to z legatu przez niegdy Wiktorję Ossakowską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —341

† Dnia 14-go kwietnia, to jest jutro, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Jakóba i Teodozji z Płucharskich małżonków MARZEC,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych i znajomych. 1791

† Dnia 14-go kwietnia, w sobotę, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej i pół** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Dra Edmunda Modrzejewskiego,

na które pozostały ojciec, żona, dzieci i rodzeństwo zapraszają krewnych i znajomych. 1773

† Podziękowanie.

Szanownym kolegom, przyjaciołom, znajomym i tym wszystkim, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki do grobu ś. p. męża mego

Ludwika Więckowskiego,

składam serdeczne „Bóg zapłać".

1792 **Żona z dziećmi.**

† Podziękowanie.

Ciężkim dotknięci ciosem przez śmierć ukochanego ojca **ś. p. JANA BILLICH**, z głębi wdzięcznego serca pośpiesza złożyć najszczersze i najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom, którzy tak licznie raczyli zgromadzić się dla oddania ostatniej posługi, a szczególniej p. pastorowi Bartsch za słowa pociechy, p. Loppe i tym którzy na własnych barkach ponieśli zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

1790 **RODZINA.**

NADESŁANE

Pierścionki, Brosze i Bransolety z brylantami, perłami i kolorowemi kamieniami nowy assortyment. Perły nieoprawne w największym wyborze poleca M. Mankielewicz w gmachu teatru.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 12 go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Mianowani: wicedyrektor departamentu opłat celnych, Zabugin, członkiem rady ministra skarbu, na jego zaś miejsce naczelnik wydziału kancelarji kredytowej, Wyszniegradzki; sekretarzem ministra rolnictwa i dóbr państwa Zabiełło. (Skutkiem zaszłej w wydaniu porannem *Kurjera* omyłki, depeszę niniejszą powtarzamy; *przyp. red.*)

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie połączonego zjazdu przedstawicieli kolei pierwszej i drugiej grupy. Postanowiono zaprowadzić taryfy ulgowe dla komunikacji osobowej z Petersburga, Moskwy i stacyj kolei wschodnich do zakładów leczenia kumysem, położonych wzdłuż kolei samarsko-złatoustowskiej, i do zdrojowisk w Sławiańsku. Postanowiono zaprowadzić zniżone taryfy różniczkowe na cukier.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszona została uchwała o reorganizacji inspekcji fabrycznej i urzędu mechaników gubernjalnych; o szerszem stosowaniu przepisów, dotyczących dozoru nad zakładami fabryczno-przemysłowemi tudzież stosunków zobopólnych pomiędzy fabrykantami a robotnikami.

WYBORY.

Kalisz 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dziś odbyło się pierwsze zebranie wyborcze, na którem dokonano wyboru na radzcę komitetu i na radzcę dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Na zebranie to stawiło się 99 głosujących. Na radzcę komitetu zaproszono p. Tadeusza Wyganowskiego, wł. dóbr Umienie, do dyrekcji głównej zaś wybrany został p. Władysław Wierusz-Kowalski, wł. dóbr Wola Łaszczowa.

WIZYTA W WIEDNIU.

Wiedeń 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz Wilhelm przybył tu dzisiaj nadzwyczajnym pociągiem kolei południowej. Na dworcu oczekiwał go cesarz Franciszek Józef w gronie arcyksiążąt. Powitanie było niezmiernie serdeczne. Monarchowie udali się do zamku cesarskiego. Ludność witała ich z entuzjazmem. Cesarz Wilhelm będzie na śniadaniu w koszarach swojegu pułku huzarów. Wieczorem wielki obiad dworski i przedstawienie galowe w Operze, na które złożą się „Pajace" Leoncavalla i „Pocałunek" Smetany.

MONOPOL ZBOŻOWY.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W komunikacie widocznie inspirowanym oświadcza *Norddeutsche Allgemeine Ztg.*, że odpowiedź rządów związkowych na wniosek hr. Kanitza o monopolu zbożowym może być tylko przeczącą. Nie można w interesie jednej warstwy uprzywilejowanej nakładać na olbrzymią większość ludności rodzaju kontrybucji wojennej.

REORGANIZACJA KOŚCIOŁA.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Izba deputowanych sejmu pruskiego obradowała wczoraj w pierwszem czytaniu nad ustawą o organizacji kościoła ewangelickiego (*Kirchenverfassungsgesetz*). W dłuższem przemówieniu minister oświaty, Bosse, wykładał, że państwo nie może obejść się bez kościoła; minister dalekim jest od ustępstw dla ortodoksji; projekt dzisiejszy ma na celu przyznanie pewnych niezbędnych swobód kościołowi ewangelickiemu, z których odniesie korzyść i państwo. Kościół nie może być zależnym od parlamentu, w którym zasiadają przedstawiciele rozmaitych wyznań. Rickert, Eneccerus i baron Zedlitz oświadczyli się przeciw projektowi, Stöcker—za. Dzisiaj dalszy ciąg rozpraw.

ZAGADKOWA NOMINACJA.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzienniki zastanawiają się nad tem, czy sygnalizowane zamianowanie radzcy legacyjnego w urzędzie kanclerskim barona Kiderlen-Wächtera posłem pruskim w Hamburgu uważać należy za degradację czy wyróżnienie wobec znanych zarzutów berlińskiego pisemka humorystycznego. Faktycznie do posady posła hamburskiego przywiązaną jest pensja 30,000 marek, więcej niż trzy razy większa od pobieranej dotąd przez barona Kiderlen-Wächtera.

BANICJA JEZUITÓW.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Podobno projekt centrum katolickiego o zniesieniu

banicji jezuitów ma być poparty przez rząd w tej formie, iż państwom związkowym pozostawia się swoboda ustawodawcza w tej mierze.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Zarząd centrum katolickiego zawezwał swoich członków, aby stawili się punktualnie w poniedziałek na trzecie czytanie ustawy o zniesieniu banicji jezuitów. Posiedzenie to jest bardzo ważne i dlatego, iż rząd będzie miał sposobność rozjaśnienia swojego stosunku do centrum. Przyjęcie ustawy nie ulega już wątpliwości. Rządy związkowe nie będą także stawiały oporu, gdyż ustawa pozostawia im swobodę co do zastosowania jej w poszczególnych państwach rzeszy.

PAMIĘTNIKI BISMARKA.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Pamiętniki księcia Bismarka są już zupełnie gotowe i odeszły do rąk wydawcy. Publikacja ich zależy wyłącznie od decyzji ekskanclerza.

OBICZOWANIE DAHOMEJEK.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarz nakazał przedstawienie sobie aktów śledztwa, przeprowadzonego w Kamerunie przez nadzwyczajnego komisarza Rosego w sprawie buntu policji karuńskiej, zwerbowanej z dahomejczyków, i obiczowania kobiet przez kanclerza tamtejszego, Leista.

ŚLUBY CYWILNE.

Budapeszt 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Prasa liberalna tryumfuje z ogromnej wczorajszej większości 175 głosów, którą przyjęto ustawę o ślubach cywilnych. Nastąpią wszakże bardzo jeszcze trudne i burzliwe rozprawy szczegółowe.

PRZECIW PIELGRZYMOM.

Madryt 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Zaburzenia w Walencji, skierowane przeciw pielgrzymom, udającym się do Rzymu, przybrały ogromne rozmiary. Ranionych jest 21 osób. Sam gubernator znajdował się na placu dla uśmierzenia tłumów. Biskupa Madrytu dźgnięto sztyletem, rozdzierając wszakże tylko sutannę. Arcybiskupowi sewilskiemu wybito okna w powozie. W pałacu arcybiskupim wybito szyby.

Madryt 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Mowcy konserwatywni w senacie potępiali energicznie nędzne manifestacje w Walencji, żądając od rządu, aby stanął w obronie pielgrzymów, którzy wykonują swoje prawo.

WZMOCNIENIE FLOTY.

Londyn 13-go kwietnia. (*T. pr. Kur. Warsz.*)— Rząd zawarł umowę z wielkiemi kompanjami żeglugi, na mocy której obowiązują się w razie wojny dostarczyć rządowi 28 okrętów, za co rząd gotów jest płacić im 34,000 funtów sterlingów subwencji. Układ ten obudził tu żywe zadowolenie.

VERDI.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Gaulois* donosi, że Verdi po premjerze „Falstaffa" otrzyma wielki krzyż legji honorowej.

WOTUM NIEUFNOŚCI.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Wyborcy Flourensa zamierzają mu za jego plotkarskie odkrycia tajemnic dyplomatycznych udzielić wotum nieufności i zmusić go do złożenia mandatu poselskiego.

REFORMY WŁOSKIE.

Rzym 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ponieważ nie przyszło do porozumienia pomiędzy rządem a komisją finansową, rozwiązanie izby jest nieuniknione. W sprawie udzielenia rządowi pełnomocnictw leży gotowych sześć wniosków, z których jeden żąda przekształcenia całej administracji cywilnej i wojskowej.

ULTIMATUM BANKÓW.

Belgrad 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Sprawa ultimatum, przedstawionego rządowi serbskiemu przez „Berliner Handelsgesellschaft" imieniem wierzycieli zagranicznych, a mianowicie banków niemieckich, zaostrzyła się bardzo z powodu bezwarunkowego odrzucenia ultimatum przez rząd. Banki (które domagały się objęcia we własny zarząd monopolów i kasy długu państwowego; *przyp. red.*) zamierzają prosić gabinety Paryża, Berlina, Wiednia o interwencję dyplomatyczną. Jest obawa, aby sprawa ta nie wywołała tu przesilenia gabinetowego. (Faktem jest, że minister finansów, Wukaszyn Petrowicz, oświadczył, iż raczej poda się do dymisji, aniżeli zezwoli z Serbji zrobić drugi Egipt; *przyp. red.*)

POSUCHA.

Turyn 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Okolice tutejsze nawiedzone są niebywałą suszą. Wieśniacy protestują przeciw użytkowaniu źródeł przez miasto.

POŻARY.

Gorycja 13 go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Spłonęła tutaj wielka przędzalnia. Pięćset ludzi zostało bez chleba.

Nowy Jork 12-go kwietnia. (*Tel pr. K. W.*)— Miasto Delor w Panamie z braku wody doszczętnie spłonęło.

ŚNIEŻYCE.

Nowy Jork 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Z powodu szalejącej na wybrzeżach Atlantyku burzy śnieżnej komunikacje telegraficzne poprzerywane. Pod New Yersey okręt rzucony o skałę rozbił się; dwadzieścia osób utonęło.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Parlament rzeszy przyjął wczoraj w trzeciem czytaniu bez rozpraw traktat handlowy z Urugwajem, tudzież umowę ze Szwajcarją o ochronie marek handlowych.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczoraj zgromadziła się znowu ankieta w sprawie srebra.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Stan zdrowia hr. Münstera polepszył się znacznie Obejmuje on napowrót zarząd ambasady w Paryżu.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Przybył tutaj namiestnik Alzacji i Lotaryngji książę Hohenlohe.

Rzym 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Messagero* donosi, że policja schwytała dwóch anarchistów, którzy mieli przy sobie dużą bombę. Jeden z nich zdołał uciec w drodze do więzienia.

Londyn 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Balfour wygłosił w Bradfordzie mowę, w której krytykował surowo politykę rządu. Rząd jest w oczywistej agonji.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **219 35** (wczoraj 219.35)
Ruble na dostawę **219 75** (wczoraj 219.75)

Z SĄDÓW.

MIELCZAREK I JEGO BANDA.

Rozprawy sądowe.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Łódź, d. 12-go kwietnia.

Sprawa Mielczarka coraz większe budzi tu zainteresowanie. Dziś od rana tłumy ciekawych zalegały ulicę przed koszarami wojskowemi. W sali też zebrało się znacznie więcej publiczności, niż w dniach poprzednich.

Na posiedzenie dzisiejsze wprowadzono o godz. 10-ej zrana tylko tych więźniów, którzy oskarżeni są o przestępstwa, popełnione w obrębie gubernji piotrkowskiej.

Czytanie aktu oskarżenia trwało do godz. 11-ej min. 50.

Oskarżony Mielczarek przyznaje się do udziału w napadzie na karczmę Gratysa w Osinach, na dwór pani Witkowskiej w Zalewie, na dom p. Skassy w Bełdowie i do kradzieży u Bochenka w Częstochowie; zaprzecza natomiast swego udziału w kradzieży u Grosberga tamże.

Godzina 12-ta minut 5. Sąd przystępuje do rozpoznania sprawy napadu zbójeckiego na karczmę Gratysa w Osinach.

Mielczarek: W kradzieży u Gratysa brało udział nas czterech: ja, Szlaski, Kaczmarkiewicz i Gąsiorowski.

Prezydujący: Czy może nam oskarżony opowiedzieć przebieg tego napadu?

Mielczarek: Zapukałem do okna karczmy około godziny 12-ej w nocy, a otrzymawszy pytanie, odpowiedziałem po russku, że jestem strażnikiem i żądam otworzenia mi karczmy dla ogrzania się. Gdy na to karczmarz odpowiedział mi, że takich strażników zna, ze słowami: „Masz dobry nos!" oderwałem okiennicę, poczem wyłamałem okno. Z wewnątrz rozległy się strzały, lecz wszedłem do środka sam, pozostawiając resztę towarzyszów przed karczmą. Napadnięci umknęli na górę, lecz do nich nie strzelałem. Kiedy wyskoczyłem przez okno, ktoś strzelił z po za węgła. Część naboju trafiła mnie w plecy, część zaś raniła w twarz Gąsiorowskiego, który się w owej chwili był odwrócił. Rzeczy zostawiłem sobie, a trzem towarzyszom dałem po 25 rs. z chwilą przyjazdu do Łodzi, gdzie przybyliśmy wynajętą furmanką. Rzeczy sprzedałem jakiemuś żydowi w Kutnie.

Gąsiorowski: Zajmowałem się kradzieżami w Łodzi i kiedym był raz u Fajbusiewicza, ażeby mu sprzedać wełnę, zastałem u niego Mielczarka, z którym się zaznajomiłem. M. zaproponował mi udanie się z nim „na robotę", a kiedym się zgodził, pojechaliśmy do Osin. Stałem na czatach przed karczmą. Gdym spostrzegł postacie, zdążające ku karczmie, nawoływałem towarzyszów do ucieczki. Ktoś wystrzelił i ranił mnie w twarz. Na wyprawie było nas czterech, z których trzech, prócz Szlaskiego, miało rewolwery.

Mielczarek wtrąca, iż Fajbusiewicza nie zna i u niego się z Gąsiorowskim nie poznał.

Szlaski: Nie był uzbrojony, potwierdza zeznania Mielczarka co do usiłowania wejścia do karczmy. Mielczarek pomógł mu dostać się do wnętrza, wciągając go na okno. Gdy splądrowali mieszkanie karczmarza, Mielczarek wyskoczył naprzód, a za nim Szlaski. Strzał trafił M. i Gąsiorowskiego. Stwierdza objaśnienia M. co do rzeczy i podziału pieniędzy. Kaczmarkiewicz do wnętrza karczmy nie wchodził.

Kaczmarkiewicz: Jest jeszcze dużo do opowiedzenia; teraz nie potrzebuje mówić. Czy koniecznie musiałem należeć do napadu?...

Poszkodowany Gratys potwierdza zeznanie, złożone na śledztwie pierwiastkowem. Widział 4—5-iu napastników. Strzałów słyszał sporo.

Po przesłuchaniu kilku świadków, prezydujący o godzinie 1-ej min. 40 zawiesza posiedzenie na godzinę, po której upływie następuje dalsze badanie. Zeznań świadków nie przytaczamy, dotyczą one bowiem drobnych szczegółów śledztwa.

*

Z kolei sąd przystąpił do rozpoznania sprawy napadu na dwór pani Witkowskiej w Zalewie.

Poszkodowana Witkowska opowiada szczegóły napadu i kradzieży, jak na śledztwie pierwiastkowem. W dowodach rzeczowych poznaje zrabowana futro podbite lisami. Skradziony sztylet srebrny odebrała.

Mielczarek: Jak może poszkodowana poznać futro, kiedy futra niczem się od siebie nie różnią!... Sztylet, który mi odebrano, kupiłem w Krakowie.

Świadkowie: *Lipowska, Piasecka i Lwowski* potwierdzają szczegóły aktu oskarżenia co do napadu w Zalewie.

*

Godzina 5 min. 20. Przewodniczący ogłasza krótką przerwę.

Godzina 5 min. 35. Sąd rozpoczął rozpoznawanie sprawy napadu na dom p. Skassy w Bełdowie.

Badanie trwało 50 minut.

Godzina 6 min. 25. Przewodniczący zawiesza posiedzenie do jutra.

*

Wyrok w sprawie Mielczarka spodziewany jest w niedzielę, a najpóźniej w poniedziałek.

Badanie świadków prawdopodobnie ukończone będzie w piątek.

Sobota poświęcona zostanie mowie i wnioskom prokuratora oraz obronom adwokackim. *R.*

GIEŁDA.

Warszawa, 13-go kwietnia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.75, co się równa kursowi 45.50 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzechmiesięcznym po rs. 9.31½. Nasze zebranie giełdowe dzjsiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.87½ (odpowiadającym kursowi 218.— m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.77½ (t. j. 218.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 7½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 45.85

i 45.82½, w końcu maja r. b. po 45.85 i w końcu b. m. po 45.85.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.87½, 45.85, 45.82½, 45.80 i 45.77½, przy kursach zasadniczych 45.85, 45.82½ i 45.80. Londyn krótki zbywano po 9.33½. Za Paryż krótki osiągano 37.20, 37.15 i 37.12½. Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.35, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 96.50 i 95.85, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilkanaście tys. rubli w sztukach drobnych po 95.40. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i 102.25 III em. Ceniono pożyczki premjowe I-ej emisji z r. 1864-go po 244, premjówki z r. 1866-go po 222, i po 193.25 listy premjowe szlacheckic. Bilety Banku Państwa chciano zbywać po 103.25 I, II i IV em. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887 I-ej serji chciano zbyć 95.50 i po 95.25 trzy dalsze serje.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.85, nabyto zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 98.65.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.50 pierwsze cztery serje, oraz po 101.90 trzy ostatnie serje, a wzięto kilkadziesiąt tys. rubli trzech najmłodszej serji po 101.60 i 101.65.

W żądaniu notowano 5% listy zastawn. m. Łodzi po 100.25, bez względu na serję.

Kupiono kilka tys. 5% listów zastawnych m. Lublina po 99.75, przy chęci otrzymania po 100.

Listów zastawnych 5% wileńskich można było dostać po 100.75.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy nabyto kilka tysięcy po 100.60, przy chęci otrzymania po 100.80.

Akcje dziś bardzo mocno. Zabrano kilka akcyj Towarzystwa południowo-russk. dnieprowskiego po 1440, oraz kilkanaście z odbiorem za osiem dni po 1445. Kupiono kilkadziesiąt akcyj warsz. Tow. ubezp. od ognia po 237, 237.50, 238 i 240. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów po 370, i kilkanaście akcyj Tow. Czersk po 275. Wzięto kilkanaście akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 569, oraz kilkanaście z dostawą na koniec maja r. b. po 580. Ulokowano kilkilkadziesiąt akcyj Tow. zakład. góniczych Starachowickich po 180.50 i 181, oraz kilkanaście akcyj Tow. zakł. prządz. bawełny i blecharni w Zawierciu po 569, 570 i 573, przy żądaniu po 578. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 385, 386 i 387.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 10.99[4] *netto.* Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.75—2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe. *W. O.*

— **Cukier.** Dziś sprzedano 39 wagonów mączki cukrowej krystalicznej z fabryki „Krasiniec" z odbiorem częściowym do dnia 10-go czerwca r. b. po rs. 2.58¾ za 24 funty.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 13-ym kwietnia.—Jak zwykle w piątek, dowozy bardzo małe. Pszenicy wcale nie było na targu. Żyta osią prawie nie dowieziono, z próbek ofiarowano 300 korcy, z których jednak tylko kilkadziesiąt korcy wyborowego po 3.15 sprzedano. Owsa 300 korcy, płacono po 2.40 do 2.65 stosownie do gatunku. Siana mało i drogie po 35 do 45 kop., słoma tania, po 20 do 22½ kop. płacono.

Nasiona. Koniczyna czerwona dowieziona na targ znajdowała chętnych odbiorców wyłącznie na potrzeby krajowe, i osiągała ceny 40 rs. do 46 rs. za niższą i średnią, 48 rs. do 55 rs. za lepszą, oraz do 60 rs. za wyborową za korzec.

Koniczyna biała prawie że nie miała dowozów, była zaś więcej poszukiwaną, również na potrzeby krajowe. Płacono za gatunki średnie od 72 rs. do 80 rs., za lepsze i wyborowe od 85 rs. do 90 rs. za korzec 250-funtowy.

BIURO OBROŃCZE. DŁUGA 40.
Porady prawne.
Sprawy cywilne, karne, handlowe i konsystorskie. Redakcja projektów wszelkich aktów prawnych.
Adwokaci przysięgli:
Kokeli, Kornfeld, Świderski i Pilecki. 1704

MODYSTKA
PARISIENNE
powróciła z Paryża, *Wspólna nr 13.*—1511

A. ŚLIWICKA,
właścicielka magazynu mód, Marszałkowska 145, powróciła z zagranicy. 1765

PRACOWNIA SUKIEŃ
SIOSTR BADIOR
Krakowskie-Przedmieście nr. 69, m. 3. 1783

Dr. HERYNG powrócił.
1791

Właścicielka Magazynu Mód
Helena Zbraniecka
powróciwszy z zagranicy i zaopatrzywszy się w najświeższe modele kapeluszy, poleca się z takowemi *Nowy-Świat Nr. 70.* 1784

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— A. ŻŻŻ. 42.
Jeżeli porozumienie możliwe, proszę dać znać w „Kurjerze". 1785

— „12 Kwie." Byłaś!... Jam cię nie widział!... To nad moje siły! Nie mogę, nie mogę walczyć! Zwyciężony Twą potęgą, błagam litości i przebaczenia!
1760 „Cień 12."

Magazyn Norberta Piwowońskiego
poleca wielki wybór paltocików i okrywek, świeżo nadeszłych na obecny saison. 1761

Rs. 3 rocznie w Warszawie, z przesyłką pocztową Rs. 4.
Kop. 75 kwartalnie " " " " Rs. 1.

Premja bezpłatne
do wyboru jedno z następujących dzieł, dla prenumeratorów rocznych:
GOMULICKI WIKTOR: *NOWELLE.*
DYGASIŃSKI ADOLF: *Z ZAGONA i BRUKU.*
PIEŚNI GALLA.
KOSTRZEWSKI FRANCISZEK: *PAMIĘTNIK.*
KRASZEWSKI J. I.: *U BABUNI,* powieść w 2-ch tomach.

TYGODNIK ROMANSÓW i POWIEŚCI
obejmuje wyborowe powieści: oryginalne i tłómaczone
ORAZ
kronikę tygodniową, krajową i zagraniczną.

Wychodzi w każdą Sobotę
na papierze satynowanym
drukiem *garmontowym.*
52 N-ra rocznie w 16-tu kolumnach w 2 *szpalty* każda, czyli rocznie *1644 stronic.*

ADRES: S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

WYPRZEDAŻ WZORÓW
WYSORTOWANYCH
T. POPŁAWSKI,
Krakowskie-Przedmieście 24. 673

Biedna dziewczyna
(Ein Armes Mädel).
Serenada humorystyczna . . . . . 20 kop.
Marsz starych kawalerów . . . . 20 "
Pod prasą **WALC** z tejże operetki.
Wydawnictwo Księgarni J. Guranowskiego,
32. Senatorska 32. 677

Ostrzeżenie!
Weksel na rs. 90 kop. 75, wystawiony przez J. Landau, na zlecenie H. Prużańskiego, płatny dnia 27 Marca st. st. w Orszy, opatrzony mojem ostatniem żyrem in blanco, zaginął.—Upraszam, aby nikt tegoż nie nabywał pod odpowiedzialnością karną.
680 **E. Hepner, Solna 6.**

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż drukarnia istniejąca od lat kilkudziesięciu pod firmą Józefa Tomaszewskiego, obecnie w drodze licytacji działowej, przeszła na wyłączną własność
Heleny Tomaszewskiej
i pod tą firmą nadal prowadzoną będzie pod **№ 12 przy ulicy Rymarskiej.**
Wszelkie obstalunki pod powyższym adresem przyjmowane będą, oraz tamże są do nabycia wszelkie druki.
Oświadczam przytem, iż nikomu żadnych druków z pomienionej drukarni nie powierzałam, ani w komis nie dawałam, a sprzedający rzeczone druki, do odpowiedzialności prawnej pociągnięci będą.
682 **Helena Tomaszewska.**

Wydawnictwo popularno-naukowe.
1. **Dr. Hertzberg. ZIEMIA.** Treść. System słoneczny. Ruchy ziemi. Rys historyczny rozwoju pojęć w nauce o ziemi i ciałach niebieskich. Cena k. 20.
2. **Dr. Hertzberg. POWIETRZE.** Treść: Ogólne własności powietrza. Ciepło. Ciśnienie powietrza i wiatr. Opady atmosferyczne. Zmiany klimatu. Praktyczne zastosowanie meteorologji.—Cena kop. 20.
Nakład księgarni **J. Guranowskiego,** Senatorska 32. 564
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

NAFTA
powieść współczesna przez **SEWERA**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.
Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Od inżyniera okręgowego
2-go okręgu górniczego
Królestwa Polskiego.
W dniu 21 Lutego 1894 r. w gub. Radomskiej, pow. Końskim, w majątku Nieświn-Fidor, nabytym od hr. Wielohorskiego przez pp. Wegmeistera i Blassa, została puszczoną w ruch nowo-wybudowana **odlewnia żelaza „Fidor,"** obliczona na 150,000 pudów żelaza produkcji rocznej. Zakład ten został zbudowany na czystem polu i składa się z pieca wysokopłomiennego wysokości 50 stóp, najnowszej konstrukcji, zaopatrzonego w aparat skupiający gaz i działa przez wdmuchiwanie nagrzane przy pomocy aparatu ogrzanego powietrza Langena.
Zbudowane przytem: odlewnia, budynek maszynowy i kotlarnia, piec ogrzany gazem i różne warsztaty.
Wdmuchiwanie otrzymuje się z wentylatora najnowszego systemu, wprowadzającego w ruch maszynę o sile 50 koni, systemu Korlisa.
Produkuje się żelazo połówkowe i szare bardzo wysokich zalet, gdyż wpławianie odbywa się na węglu drzewnym i wypławiają się tylko miejscowe glinkowe rudy żelaza wysokiej dobroci (to jest glinki sferosideraty), bez domieszki w nich szkodliwych ciał jako to: fosforu i siarki. 683
Kielce, 11 Marca 1894 r.

Dwa Folwarki,
jeden rozległości włók 17½, drugi włók 14 w ziemi pszennej, łącznie z sobą stanowiące jedną dobrą figurę z kompletnemi budynkami murowanemi pod gontem, z inwentarzem żywym i martwym, położone od 5 wiorst od Lublina, są do sprzedania razem lub oddzielnie.
Bliższe szczegóły powziąść można przy ulicy Królewskiej 10, w sklepie W-go Szultza et Comp. w Warszawie. 679

OGŁOSZENIE.
Komisja Wojskowa Budowlana
zawiadująca wystawieniem Koszar dla 6-ej Brygady Artyllerji w mieście Ostrowie, gub. Łomżyńskiej, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. 1894; o godzinie 12-ej w południe w mieście Ostrowie, w kancelarji Komisji powyżej wymienionej odbywać się będzie licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje na wykonanie **robót stolarskich.**
Każdy ze współubiegających się winien złożyć przed licytacją wadjum, wynoszące rs. 2,000 lub 20% od zadeklarowanej sumy przedsiębiorstwa.
Do deklaracji załączane być mają dowody legitymacyjne i świadectwa wykonywania robót stolarskich przez konkurującego.
Warunki szczegółowe i ogólne są do przejrzenia w kancelarji Komisji od dnia 10 (22) Kwietnia, pomiędzy godziną 10 zrana a 3-ią po południu. 490r

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
M. Wolanowskiego
w Warszawie, Gęsia № 81.
wyrabiają 469r
LINY DRUCIANE,
DRUT kolczasty.




Franaszek

Jedyna miejscowa mechaniczna

Fabryka Obić Papierowych,

egzystująca od 1829 roku,

przysposobiła wielki wybór

Obić Papierowych

tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich,

poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.

SKŁAD GŁÓWNY

Krakowskie-Przedm. Nr 15.

486r

Wyborowa chińska

HERBATA

firmy Najwyżej zatw. Tow. Przemysłowo-Handlowego.

Następca Aleksieja Gubkina **A. KUZNIECOW i S-ka,**

sprzedaje się przy ulicy **Marszałkowskiej** № **115**, oraz w znaczniejszych składach kolonjalnych w Warszawie i na prowincji.

Nadszedł nowy gatunek Nr 9 po 1 rs. 10 kop. za funt.

Handlującym rabat.

484r

M-ME WANDA,

Erywańska Nr 16,

otrzymała na sezon wielki wybór

Batystów Francuzkich,

Batystów Angielskich.

Płócien Bulgarskich zagranicznych i krajowych,

Satyn i wszelkich towarów fantazyjnych,

Haftów Szwajcarskich.

Tanio i bardzo szybko

wykonywają się całkowite wyprawy i znaczenia.

472r



Oryginalne Maszyny do szycia „NAUMAN"

z czółenkiem bez nawlekania, z czółenkiem bujającem **„Vibrating Southle"**, z czółenkiem pierścieniowem **„Improved"**, z automatycznym nawijaczem, szyjące **cicho, lekko i szybko**. Wskutek powyższych zalet polecić je mogę, jako **najlepsze** maszyny do szycia, ze wszystkich dotychczas sprzedawanych w Warszawie, jako **oryginalne Singera** lub ulepszone Singera, sprzedaję na rozpłaty tygodniowe po

Rs. 1.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie

K. KOPERSKI,

Warszawa, Senatorska Nr. 22.

450r

Towarzystwo Carsko-Sielskiej Fabryki

OBIĆ PAPIEROWYCH

A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca w wielkim wyborze:

Obicia naturowe od 10 kop.

Obicia białe glansowane od 20 kop.

Obicia ze złotem od 20 kop.

Obicia gobelinowe od 30 kop.

Ogromny zapas Obić wykwintnych, imitujących: materje, gobeliny, dywany perskie, skóry korduańskie i t. p. własnej, jak również najpierwszorzędniejszych fabryk zagranicznych, po cenach nadzwyczaj przystępnych. 416

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

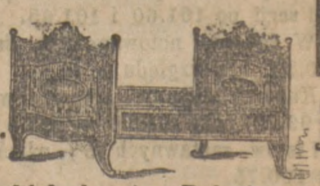
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Uniwersalny Magazyn

S. B. FRUMKINA,

Warszawa, Rymarska 3.





Poleca w wielkim wyborze:

łóżka żelazne zwyczajne, i **Angielskich i Wiedeńskich** fasonów, **Dziecinne łóżka, kołyski, wózki i welocypedy, Materace** różnych gatunków i rozmiarów, **Umywalnie** marmurowe, **metalowe z pedałami** i zwyczajne żelazne, **oraz przybory** do umywalni, **Klozety pokojowe** drewniane i cynkowe najnowszej konstrukcji; **Wanny hygieniczne** z piecykami do ogrzewania i zwyczajne, **Sitzbady, Prysznice** pokojowe, **bidety,** i irygatory, **Łóżka obozowe, Fotel-łóżko** składane, **Fotele dla chorych** na kółkach samoobracające się, **Kuchenki naftowe i benzynowe,** z mosiężnemi rezerwoarami. **Wyżymaczki, Kubełki, Dzbanki** i dużo różnych prześlicznych i praktycznych przedmiotów do gospodarstwa i na podarunki.





362

Przesyłka do wszystkich stacyj kolejowych.

Ceny wszystkim dostępne.

MEDAL ZŁOTY. WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA VIII KRAWIECK. ODDZIAŁ WARSZAWA 1890.

DYPLOM UZNANIA MOSKWA 1882. — PODZIĘK. RADY CES. ROS. TECH. TOWARZYS. PETERSB. 1890.

MEDAL ZŁOTY. WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA X. ODDZIAŁ PEDAGOGICZNY WARSZAWA 1890.

PIERWSZA SPECYALNA SZKOŁA KROJU I WYKOŃCZANIA Z MATERYAŁÓW MODNYCH:

INVENTION Brev. S.G.D.G.

SUKIEŃ, OKRYĆ DAMSKICH, DZIECINNYCH I BIELIZNY

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO.

Nowo-Senatorska № 2.

Jako wykwalifikowany majster, nauczyciel i członek zgromadzenia krawieckiego od lat wielu, nagrodzony na wystawach **medalami złotemi** za wzorową naukę i najlepsze opracowanie podręczników do nauki kroju sukien, okryć i bielizny, przyjmuję na naukę kroju i szycia, osoby pragnące uczyć się sztuki krawiectwa damsk. dla domowego użytku, jako też i prowadzenia pracowni; również przyjmuję uczennice z prawem zapisywania ich w Urzędzie Zgromadzenia, w celu pozyskania **świadectw cechowych** z uzdolnienia na podmistrzynie i mistrzynie.—Uczennice z moich szkół poszukiwane są na nauczycielki kroju w szkołach rzemieślniczych, rządowych i prywatnych w Rossji, również tysiące uczennic moich posiada pracownie, ciesząc się uznaniem Publiczności.

Podręczniki przezemnie opracowane do nauki kroju młodzieży są wprowadzone **do** szkół, z najdujących się pod opieką **NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI.**— W tym czasie opuściły prasę podręczniki do kroju sukien i okryć w języku **polskim wyd, 16, w russkim wyd. 17,** wzbogacone najnowszemi pięknemi wzorami przezemnie opracowanemi, podług których skrajane fasony leżą bez zarzutu. Niema miejsca w Król. Polskiem i Cesarstwie, gdzieby nie posługiwano się moją nauką i mojemi podręcznikami: w pracowniach, w szkołach rękodzielniczych rządowych i prywatnych.

W szkołach moich prowadzę naukę **od lat 29** systemem własnym najnowszym coraz bardziej ulepszanym, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszącym uczącym się, z nauki tej skorzystało około 10-tysięcy osób, zdolnych zapracować na chleb.

Pocieszyć się mogę iż temi nowemi pracami, również dobrze przysłużyłem się Sz. Publiczności poszukującej dobrego kroju i dobrej a pewnej nauki. Wpisy na kursa przyjmują się kazdodziennie w szkołach moich: **w Warszawie, Kijowie, Petersburgu i Mskwie.** 396

KSAWERY GŁODZIŃSKI.

Kaucjonowane i zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

Warszawskie Biuro Komisowe i Ogłoszeń (UNGRA),

Krakowskie-Przedmieście № 9, 1-e piętro,

przyjmuje w komis i sprzedaje tanio wszelkiego rodzaju przedmioty, jako to: meble stare i nowe, bronzy, dywany, szkło i t. p. Urządza całkowite umeblowania od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 452r

---

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

---

Syndyk tymczasowy massy upadłości Edwarda Baake,

zawiadamia, iż Sąd Handlowy Warszawski wyrokiem z d. 18 Marca r. b,, wyznaczył ostateczny termin miesięczny dla sprawdzenia pretensyj wierzycieli, którzy dotychczas się nie zgłosili.—Sprowdzenie, zgodnie z rezolucją Sędziego Komisarza, odbędzie się w Wydziale upadłości Sądu Handlowege Warszawskiego 25 Kwietnia (7 Maja) 1894 r., o godzinie 12-ej w południe. 678

Warszawa, 31 Marca (12 Kwietnia) 1894 r.

Feliks Kramsztyk Adw. Przys.

Fabryka wyrobów Kamieniarskich

HEURTEUX i LILPOP,

Warszawa, **Srebrna 12,**

z dniem **1-ym Kwietnia** r. b. otrzymała

Wyłączną i Jedyną Reprezentację

na Cesarstwo i Królestwo

Kopalni Marmurów Pirenejskich, firmy

„Grande Marbrerie de Bagnères de Bigorre"

w Bordeaux. 676

ZARZĄD

Zakładów Gazowych

w Warszawie

zawiadamia, że sprzedaż

smoły bezwodnej i paku,

odbywa się wprost w zakładzie Gazowym na Czystem **bez pośrednictwa osób trzecich,** 653

Obstalunki przyjmują się ***na Senatorskiej Nr 8 i w fabryce.***

PATENTOWANE

Kubły i Wiadra fornierowe

wyrobu fabryki

A. M. LUTHER W REWLU,

stanowią niezaprzeczenie bardzo ważny wynalazek, który można gorąco polecić. Bajecznie lekkie, nadzwyczaj elastyczne, mocniejsze są od wszelkich innych metalowych czy drewnianych. Niżka cena wreszcie, czyni nowe te naczynia przystępnemi dla najszerszego ogółu.

Nabywać można u PP.:

Krysztofa Brun i Syn (Plac Teatralny).
F. F. Skiba (Krak. Przedm. № 83).
Wilhelma Geyer (Nowy-Świat 69).
M. Seidler (Grzybów № 6).
Szymona Goldberg (Graniczna 9).
Józefa Teszner (Graniczna 17).
Prywes & Mendelsohn (Graniczna 1).
A. Bernstein (Graniczna № 8).
G. Wisnowski (Marszałkowska 108).
Ludwik Hilkner (Krakowskie - Przedmieście № 5).
Jan Hilkner (Nowo-Miodowa). 422r



Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 557

PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARĘSKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.

D-ra Bremera Zakład Leczniczy

DLA CHORYCH NA PŁUCA

Görbersdorf, na Szlązku Pruskim.

Lekarz Główny Dr. W. Achterman, były asystent Bremera.—Najdawniejsze Sanatorium.—Chorzy przyjmowani są w każdym czasie.—Prospekty Illustr. Zarząd wysyła. 4301

Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie, Plac Teatralny,

polecają

Rury i utensylja gazowe

cynkowane. 681

NOWO-OTWORZONY

Skład Węgli kamiennych i Drzewa

J. SYSKIEGO,

ulica ŻÓRAWIA Nr 20.

Zaopatrzony w wyborowe gatunki węgli kamiennych, sprzedaje po kop. 85 za korzec grubego, 80 kop. kostkowego i 80 kop. do samowara ($1/2$ korca samowarowego nie sprzedaje się).

Ceny powyższe stosowane będą kupującym najmniej 10 korcy węgli kamiennych i 1 korzec drzewnych. 487r

Towarzystwo Ubezpieczeń i Transportów

„OTIECZESTWO"

wpłacony kapitał **Rs. 1,250,000.**

z których wniesiono do Banku Państwa **Rs. 750,000** w papierach procentowych,

przez Rząd poręczonych, jako gwarancja operacyj Towarzystwa w ubezpieczeniach od ognia i ubezpieczeniach transportów.

Kaucja powyższa może być zwracaną Towarzystwu jedynie za każdorazową zgodą Rządu.

Jeneralna Reprezentacja na Królestwo Polskie ma zaszczyt zawiadomić, iż przyjmuje ubezpieczenia od ognia i transportów w godzinach biurowych.

Jeneralny Reprezentant

LEON BRAUNSTEIN,

Rymarska 8.

671

Nauka i wychowanie.

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 8810

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Marek, dawniej Dąbrowska. 12294

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 12889

Potrzebny korepetytor filolog szóstej, siódmej klasy. Wielka 45, m. 85. 13400

Niemki, francuzki bony żądają posad. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne Marka. 12831

Nauczycielka muzyki, która ukończyła cały kurs nauk w instytucie muzycznym w klasie profesora Strobla, ma jeszcze parę godzin wolnych do wykładu. Sosnowa № 1, mieszkania 11. 10921

Potrzebna jest na wyjazd nauczycielka, z gimnazjalnem wykształceniem, muzykalna. Hotel Wiedeński № 18 i także bona francuzka. Zgłaszać się w sobotę od godz. 9-ej zrana do 1-szej. 13462

Zakład froeblowski Zofji Garbowskiej, Zielna 11. Zapis codziennie. 13109

Potrzebny korepetytor 4-ej lub 5-ej klasy, russki, za 3 rs. Jerozolimska 67, mieszkania 11. 13336

Pragnę wyjechać na lato jako nauczycielka lub towarzyszka. Francuzki gruntownie—muzyka. Nowogrodzka 9, m. 5. 13211

Przysposabiam do najwyższych klas. Przedmioty gruntownie. Oferty przyjmuje Kurjer „Matematykowi." 12425

Potrzebna francuzka do dwojga dzieci 6 i 7 lat, od 2-ej do 6-ej. Wiadomość: hotel Saski, m. 122, od 12—2. 13023

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Adres P. P. plac św. Aleksandra 13, m. 15. 578r

Student uniwersytetu, prawnik wyższego kursu, poszukuje na czas od 15 czerwca do 15 października kondycyj, albo zajęcia w biurze lub też w jakimkolwiekbądź przedsiębiorstwie w Królestwie, Cesarstwie, Galicji, Poznańskiem. Warszawa, Ordynacka 12, m. 22, St. B. 579r

W Łodzi. Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna 4, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony różnej narodowości. 604r

Doniesienia osobiste.

Dla „Tuberosy i Draceny" list na poczcie.—Pluton. 13362

Felicja Szczęsna ma list na poczcie. 13296

Kawaler, katolik, lat 26, mający swój zakład przemysłowy, poszukuje na żonę panny lub młodej wdowy z kapitałem rs. 1,000. Oferty „Wienczysław" upraszam składać poste-restante. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 587r

Kawaler lat 27, fachowiec, mający własny zakład handlowy, pragnie się ożenić z osobą sympatyczną, praktycznie wychowaną.— Uroda i majątek mniejsze mają znaczenie niż przymioty serca i zamiłowanie w gospodarstwie domowem, lecz mała pomoc materjalna i sympatyczna powierzchowność są wymagalne. Oferty Warszawa poste-restante „Fachowiec", za okazaniem kwitu ogłoszenia. 12999

Kawaler lat 27, przyjemnej powierzchowności, urzędnik na prowincji, z odpowiedniem utrzymaniem, poszukuje drogą anonsu żony, panny, do lat 20, sympatycznej, ze średniem wykształceniem, z niewielkim posagiem.— Dyskrecja zapewniona. Oferty proszę nadsyłać: Warszawa poste-restante okazicielowi rublowego banknotu № 026035." 13177

List dla M. E. W. od Heleny dnia 10/IV wysłany. 13335

List dla Tuberosy i Draceny na poczcie. 13312

Młody człowiek, przystojny, miłej powierzchowności, mający lat 26 i stanowisko niezależne, wyznania katolickiego, pragnie poznać w celu matrymonjalnym osobę od lat 18 do 22, miłej powierzchowności, średnio wykształconą, łagodnego charakteru, miłującą ognisko domowe; posag nie wymagalny. Oferty uprasza się składać Warszawa poste-rest. pod lit. S. H. № rubla 549767. Dyskrecja pod słowem zapewnia się. 13199

„Nagle" raczy odebrać list poste-restante. 13366

Nieśmiała 45 ma list na poczcie (poste-restante). 13330

„Polka 25" ma list poste-rest. Warszawa. 13428

Viveu ma list na poczcie. 13441

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Arystokratycznego pochodzenia młoda, wykształcona polka, znająca języki francuski, niemiecki i russki, poszukuje miejsca do towarzystwa na wyjazd lub w Warszawie.— Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze pod „Towarzystwo." 12494

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 9383

A) Freblówki, bony, francuzki, niemki na miejsca stałe i na lato. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 13053

A. Gospodynie wiejskie, obeznane z hodowlą inwentarzy, kuchnią, pieczywem, prasowaniem, prowadzeniem rachunków, z długoletniemi świadectwami, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 13408

Bez wynagrodzenia pieniężnego. Osoba starsza, wykształcona, przyjmie miejsce towarzyszki, opiekunki dorastających lub zarządu domem. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla P. S. 13450

Buchalter-korespondent w 3-ch językach, wychowaniec szkoły handlowej Kronenberga, zajmujący obecnie posadę w interesie fabrycznym na prowincji, od 1-go lipca r. b. poszukuje odpowiedniego miejsca. Łaskawe zapytania piśmienne o bliższe szczegóły proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. dla „A. K. 27." 13329

Gospodyni w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, obeznana praktycznie z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem oraz znająca się dokładnie na gotowaniu, praniu i krawieczyźnie, poszukuje miejsca zaraz.— Oferty składać proszę: ulica Długa № 25, mieszkania 59. 603r

Handlowiec pracowity, opatrzony najchlubniejszemi świadectwami i rekomendacją, poszukuje jakiejkolwiek posady. — Oferty przyjmuje Kurjer „Uczciwość." 13294

Inteligentna osoba (z Poznańskiego) poszukuje zajęcia zarządzającej domem, najchętniej na wieś. Oferty uprasza pod „A. Z. A." poste-restante Warszawa. 13446

Kucharka ze świadectwami poszukuje miejsca. Wiejska № 3, stróż wskaże. 12904

Malarz-tapeciarz wykleja od rolki 8 kop.— Świętokrzyzka 15. 13028

Młoda francuzka poszukuje zajęcia na 4 letnie miesiące do towarzystwa, na wyjazd. Leszno 23, m. 13, od 1 do 4-ej. 13320

Młoda francuzka życzy sobie demi-place do konwersacji. Widok № 8, m. 2. 13382

Niemka rodowita udziela konwersacji na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer „Krucza." 13421

Osoba młoda, dystyngowana, mówiąca po francusku, niemiecku, poszukuje miejsca kasjerki lub innego odpowiedniego. (Kaucja). Wiadomość: Zielna 9—4, od 3—4-ej. 13426

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca towarzyszki, kasjerki. Na żądanie kaucja. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Regina." 13317

Osoba znająca języki russki, francuski, niemiecki, obznajmiona z handlem, poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Wdowa." 12370

Osoba młoda, znająca krawiecczyznę i gospodarstwo, ppszukuje miejsca. — Adres: Nowy-Świat № 4, m. 12, od 9-ej zrana do 2-ej po południu. 12795

Osoba w średnim wieku pragnie przyjąć zajęcie zarządu w gospodarstwie domowem lub też do towarzystwa przy osobie wiekowej, kobiecie lub mężczyźnie. Mokotowska 57, mieszk- 36. 12934

Osoba niemłoda, była obywatelka ziemska, pragnie jako przychodnia zaopiekować się dziećmi na spacerze, albo też do osoby starszej, słabowitej. Wiadomość: Hoża 7, mieszkania 46. 13024

Poszukuję miejsca do prywatnego domu, do cerowania bielizny i szycia nowej na maszynie. Ulica Trębacka № 11, m. 6. 12971

Przyjezdny z miasta Grodna poszukuje miejsca subjekta w handlu kolonjalno-bakalijnym; ma świadectwa i protekcję. Leszno № 57, mieszkanie pp. Bogszczaninow, lit. W. B. 13052

Podaptekarz poszukuje kondycji. Adres: właścicielowi folwarku Szczeczyn, przez Łęczną, gub. lubalska. 13004

Poszukuję posady kasjera, inkasenta, zarządzającego interesem, mogę wyjechbć do budowy dróg żelaznych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Pracowitość." 13342

Praktykant gospodarczy z dwuletnią praktyką, z dobrej rodziny, 26 lat wieku, poszukuje miejsca płatnego. Oferty składać proszę pod „Praktykant gospodarczy" w Kurjerze Warszawskim. 13324

Rs. 25 i więcej ofiaruję za wyrobienie posady, choćby najskromniejszej, młodemu handlowcowi. Hoża 38—29. 13388

Rządca gospodarczy, wykwalifikowany w gospodarstwach zagranicznych, posiadający chlubne świadectwa, mogący złożyć kaucji 2,000 rs., poszukuje odpowiedniej posady od zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „G. 44." 12694

Rządca rolnik, który przez 16 lat zarządzał samodzielnie dużym majątkiem pod Warszawą, z bardzo dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku. Wiadomość: ul. Chmielna № 35, mieszkania 29. 13118

Starsza panna z magazynu bielizny poszukuje takiegoż miejsca. Chłodna 53, mieszkania 7. 12910

Urzędnik wyższych dekasteryj poszukuje zarządu większego domu lub tylko prowadzenia meldunków za mieszkanie z dopłatą.— Odpowiedzialność przyjmuję na siebie. Oferty przyjmuje Kurjer lit. O. W. 12893

Uzdolniony gorzelany, posiadający chlubne świadectwa z kilkunastoletniej praktyki, poszukuje odpowiedniej posady. — Żórawia № 1, m. 14, Warszawa. 12733

Z pomocą upraszam przyjść człowiekowi poszukującemu pracy pisarza, inkasenta, magazyniera, dozorcy. Tamka № 28, mieszkania 9. 12785

Z kaucją 800 rubli poszukuje zaraz posady człowiek młody, inteligentny, znający języki russki i polski, przepisy policyjne i gospodarstwo rolne. Oferty dla „G. 112" przyjmuje Kurjer. 13414

14-letnia francuzka poszukuje porządnego obiadu za godzinę konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer „Obiad." 28430

b) Zaofiarowane.

A. Zaraz potrzebne panny do haftów. Czysta 6, m. 17. 13165

A. Krawcy zdolni do okryć i żakietów damskich zaraz potrzebni. Królewska 1, m. 24, Wacław Skrzypczyński. 13319

Bona polka poszukuje miejsca. — Rybaki № 26—6. 13401

Buchalter z korespondencją polską, russką i niemiecką potrzebny do interesu ekspedycyjnego. Oferty pod „J. M. 13078" przyjmuje kantor Kurjera. 13078

Bona niemka, niańka, potrzebna jest zaraz. Marszałkowska 113, Pruszkowski. 13033

Do chrześcjan potrzebna bona niemka do jednego chłopczyka. Dzika № 74, właściciel domu. 12960

Do nauki krawiecczyzny potrzebne zaraz panny płatne. Orla 8, m. 2. 13375

Dziewczynki zaraz płatne potrzebne do szycia. Ogrodowa 11, m. 28. 13447

Do towarzystwa osoby młodej potrzebna jest kobieta poważna. Pierwszeństwo mają kandydatki władające językami francuskim i niemieckim. Wiadomość: Hoża 15, m. 14, 3—5-ej po południu. 13167

Drukarz litograficzny potrzebny. Wiadomość: Smolna 19, m. 18. 13353

Dziewczynka do nauki stroju bezpłatnie zgłosić się może do Wiedeńskiego magazynu mód, Trębacka 2. 13433

Do pralni, Nowy-Świat № 16, potrzebne są uczennice oraz prasowaczki do gładkiej bielizny. 13403

Kucharka znająca doskonale swój fach, poszukuje zajęcia na dni. Nowy-Świat № 16, m. 36. 13307

Kucharka z dobremi świadectwami zechce się zgłosić do szwajcara fabryki Temler i Szwede, przy rogatce powązkowskiej. 13121

Niańka z dobremi świadectwami do dwojga dzieci potrzebna. Graniczna 10, mieszkania 7. 13339

Niańka do miesięcznego dziecka potrzebna zaraz. Osoby tylko z dobremi świadectwami mogą się zgłaszać: Senatorska 10, m. 2, od 1 do 3-ej. 13395

Osoba muzykalna, z głosem, może bezpłatnie poznać metodę Froebla. Zakład froeblowski, Marszałkowska 149. 13415

Potrzebne maszynistki do kołnierzy zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 3, mieszkania 23. 13049

Potrzebny uczeń inteligentny do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Wiadomość: ul. Podwale № 26—17, zrana od 10—12.ej. 13069

Potrzebne są panny do sukien. Nowogrodzka 17, mieszkania 30. 13120

Panny potrzebne do staników i spódnic.— Bielańska 16, m. 9. 12689

Panny do szycia kapeluszy w ręku potrzebne zaraz. Tłomackie 9. 13216

Potrzebny rządca do większego domu, z gwarancją 1,000 rs. lub poręczeniem hypotecznem na 2,000 rs. Oferty z referencjami przyjmuje Kurjer Warszawski sub „Rządca A. B. C." 13273

Panna tak zwana starsza, któraby prócz kroju mogła garnirować i upinać staniki oraz zdolne staniczarki i spódniczarki. Ryffert, Królewska 49. 13271

Panny do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Kurowska, Złota 24. 13282

Potrzebne zupełnie zdolne spódniczarki oraz dziewczynka do nauki.—Mazowiecka № 5, A. Roefler. 12903

Panny zupełnie zdolne do staników i spódnic potrzebne. Pracownia Florencji, ul. Świętokrzyzka 39. 12995

Potrzebne podręczne do staników. Nowy-Świat 55, stróż wskaże. 13088

Potrzebne panny zdolne i do nauki, do pracowni sukien i okryć Bolesławy Lewińskiej, Chmielna 12. 13098

Potrzebne zdolne podręczne do staników zaraz. Solna № 17, parter. 13110

Potrzebna jest zdolna staniczarka i podręczna do spódnic. Nowy-Świat 34, mieszkania 32, drugie podwórze. 13107

Potrzebna bona niemka. Marszałkowska № 78, m. 9. 12996

Potrzebne panny podręczne i do nauki, zaraz. Oboźna 4, m. 2. 13011

Potrzebna panna do krawiecczyzny bardzo uzdolniona z dobrym krojem, dom prywatny. Wiadomość: Włodzimierska № 8, m. 16, do godz. 12-ej w poł. Tamże potrzebna kucharka z dobremi świadectwami do lat 40-tu. 13006

Potrzebna jest osoba skromnych wymagań od zaraz, znająca się na krawiecczyźnie i szyciu, do trojga dzieci, na wyjazd. Długa № 8 a, mieszkania 4, od rana do 12-ej w południe. 12950

Panny zdolne do staników i spódnic potrzebne są zaraz do magazynu pani Anny, Marszałkowska 142, 1-sze piętro. 12938

Potrzebne są zaraz panny do krawiecczyzny. Bracka 11, m. 13. 13008

Potrzebna jest panna służąca, znająca się dobrze na krawiecczyznie i szyciu bielizny, obeznana z utrzymaniem garderoby i wszelkiemi obowiązkami w jej zakres wchodzącemi. Adres: Piękna 6, od 9-ej do 11-ej zrana. 13031

Poszukuje się zdolnego gazownika, któryby mógł prowadzić wyrób gazu z odpadków naftowych, znał się dobrze na prowadzeniu komunikacji gazowych, a w czasie, gdy gazownia nie jest czynną pracował jako ślusarz w warsztatach fabrycznych. Oferty z podaniem warunków proszę wysłać pod adresem dyrekcji fabryki cukru Zakrzówek, stac. poczt. Kraśnik, gub. lubelska. 13041

Potrzebne panny do krawiecczyzny. Ulica Chmielna № 35, m. 22. 13014

Potrzebny uczeń do apteki z roczną praktyką. Wiadomość: ul. Grzybowska № 32, m. 13. 13332

Potrzebni ślusarze do robót fabrycznych i warsztatowych. Aleksandrja № 1. 13340

Potrzebne maszynistki do koszul, dziurkarki. Chmielna 76—22. 13316

Potrzebne są zdolne panny do staników i podręczne. Chmielna № 50, m. 13, 13313

Potrzebna panna podręczna do sukien, zaraz. Ulica Solec № 38, m. 44. 13295

Potrzebna maszynistka do koszul męzkich i dziurkarka. Świętojańska № 27, mieszkania 8. 13328

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny.— Nowy-Świat № 39, m. 23. 13302

Potrzebne są maszynistki do bielizny i dziewczynki do nauki. Ulica Dobrą № 51, m. 26. 13409

Potrzebne są podręczne do bielizny i do nauki. Ul. Aleksandrja № 6, stróż wskaże. 13407

Potrzebny uczeń do felczera. Ul. Wolska № 36. 13405

Panny zdolne i podręczne do sukien potrzebne zaraz. Bielańska № 6. 13404

Panna zdolna, znająca krój, potrzebna na prowincję, blisko Warszawy. Wiadomość: Widok № 19, mieszkania № 12, w niedzielę od 2—7-ej. 13390

Panny do staników, znające robotę podług żurnali i do spódnic potrzebne zaraz. Zielna 27. 13385

Potrzebny uczeń do zakładu felczerskiego. Chłodna № 25. 13381

Potrzebna na wieś zaraz lub od 1-go maja panna kompletnie uzdolniona do krawiecczyzny i białego szycia. Bliższa wiadomość: Wspólna 26, m. 6. 13377

Potrzebna młodsza russka lub będąca u russkich rodzin, umiejąca prać, na wyjazd. Senatorska № 15, m. 2, zrana od 9 do 11-ej i od 5—8-ej wieczór. 13374

Potrzebna jest bona polka z krawiecczyzną na wyjazd. Zgłaszać się w sobotę od 9-ej zrana do 1-ej, hotel Wiedeński № 18. 13463

Potrzebna bona francuzka lub szwajcarka do dwojga małych dzieci, znająca język polski. Przejazd 9, m. 28, zastać można o 12-ej w południe. 12504

Potrzebna szwaczka do bielizny, szyjąca bardzo dobrze na maszynie Singera. Piękna 34, m. 3. 13371

Potrzebuję osoby uzdolnionej w krawiecczyźnie do szycia na dni. Marszałkowska 34, mieszk. 2, 7 wieczorem. 13368

Potrzebna panna uzdolniona do kapeluszy, uczennica i dziewczynka do posyłek. Magazyn kapeluszy W. Jerzykiewicz, Marszałkowska 135. 13458

Potrzebne dziewczynki zaraz płatne do fabryki kapeluszy, Nowy-Świat № 59. 13454

Potrzebny zaraz do drukarni nakładacz.— Rymarska 12. 13440

Potrzebne są panny uzdolnione do staników, podręczne i maszynistki. Nowy-Świat № 70, Reichelt. 13427

Potrzebna zdolna podręczna lub dziurkarka do bielizny męzkiej; daję dziurki do domu. Hoża 49, m. 7. 13423

Potrzebni są uczniowie do warsztatu tokarskiego, Świętokrzyzka № 38. 13417

Potrzebni uczniowie do galanterji skórzanej. Nowolipie № 42, m. 25. 13416

Potrzebne są zaraz panny do krawiecczyzny. Krucza 19, mieszk. 27. 13355

Potrzebne do krawiecczyzny panny zdolne, podręczne i do nauki. Sienna 13, mieszkania 29. 13347

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do okryć. Ul. Sowia № 3, mieszk. 65. 13344

Potrzebne zdolne podręczne. Krakowskie-Przedmieście 69, II-ie piętro. 13343

Panny potrzebne podręczne i do nauki krawiecczyzny. Mazowiecka 5, m. 12. 12933

Potrzebna bona niemka do dwojga dzieci na wyjazd. Nowy-Świat 8, m. 32. 12683

Sklepowa doświadczona z gwarancją do sklepu z dystrybucją lub subjekt. Zgłosić się: Piękna № 22, u stróża. 12977

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-reparacyjnego. Ulica Nowosenatorska 7. 13090

Uczniowie moralnego prowadzenia porzebni są do rzeźbiarza, Krucza 22. 12811

Uczeń potrzebny do tapicera. Ulica Orla № 14. 12986

Uczeń do rzeźbiarza potrzebny jest zaraz.— Aleksandrja 4, mieszk. 19. 13105

Zdolne staniczarki i rękawiarki potrzebne zaraz. Długa 10, m. 7. 13025

Zdolne prasowaczki znajdą miejsce na wyjazd. Warunki dobre. Marszałkowska 129, m. 13. 12988

Zdolny lakiernik potrzebny zaraz. Marszałkowska № 62, w fabryce. 12895

Zdolna maszynistka, szyjąca na maszynie Singera, potrzebna zaraz. Czysta 6, magazyn ubiorów dziecinnych. 13141

Kupno i sprzedaż.

A) Rowery angielskie nowe i używane tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 414r

A. **Płaszcz** gumowy angielski, futro męzkie podnoszone, rotundę damską sprzedaję.— Królewska 3, m. 4. 13096

A. **Gdańską** szafę sprzedaję. Ul. Trębacka 5—4. 12909

A) **Reparację** welocypedów i wyżymaczek uskutecznia szybko i tanio Ludwik Hilkner. 414r

A. **Garnitur** mebli czarny, kryty adamaszkiem, urzędowej roboty, nowy, łóżko jesionowe z materacem sprężynowym, 2 szafki staroświeckie inkrustacja z różanego drzewa, z bronzami, do sprzedania. Królewska 3, mieszkania 4. 13097

Anny Gierasieńskiej pracownia kwiatów sztucznych, Długa 19, posiada wybór kwiatów najświeższych modeli na sezon wiosenny i letni. Od cen zwykłych odstępuje się 1%. 13331

Bibljoteki dębowe do sprzedania, dobrze wykończone. Wronia № 50, m. 11. 13396

Bilard z marmurowym blatem do sprzedania. Wiadomość: cukiernia, Nowy-Świat № 44. 13393

Chodniki od 10 kop., serwety od 90, kapy od 2.25 do najwykwintniejszych. Obicia meblowe: krepy, juty, wełny, jedwabie, plusz po cenach najniższych w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 319r

Chcę nabyć tanio: kredens, stół jadalny, tuzin krzeseł, szeslong, dwa fotele oraz naczynia kuchenne. Ktoby miał żądane przedmioty do zbycia, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Kredens." 12930

Czarne eleganckie urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna 13, u stróża. 12976

Do sprzedania stare drzwi, okna. Marszałkowska 111, wiadomość u stróża. 13127

Do sprzedania porządne szory na pojedynkę, liberja, buty lakierowane, flower. Ul. Kaliksta 17, mieszkania 1. 11869

Do sprzedania 2 szafy orzechowe dobrej roboty. Krakowskie-Przedm. 16—6. 12838

Do mleka: szkopki, blachy do przewożenia, roznoszenia i studzenia, mało używane, szczególnie masywnej roboty oraz dwie maszyny do masła. Ulica Hoża № 9, mieszkania 37. 12945

Dogi szczenięta do sprzedania. Chmielna 48, m. 20. 13309

Elegancką pelerynkę na jedwabiu z powodu żałoby sprzedam. Wspólna 11, mieszkania 3. 13435

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony bardzo eleganckie, wolanciki i faeton używany na osiach oliwnych. 12127

Fortepiany, pianina do sprzedania lub wynajęcia. Ulica Daniłowiczowska № 4, lombard. 13464

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, posiada karety używane, faetony nowe i używane, wolanty, bryczki różnych fasonów. Ceny przystępne. 13217

Fortepian i meble z 5-iu pokojów do sprzedania. Chłodna 33, m. 2. 13350

Fortepian mocny sprzedaję ratami sześciorublowemi. Piwna 11, mieszk. 18. 13277

Fortepian inkrustowany, kosztował 750, do sprzedania za rs. 380. Marszałkowska 136, m. 11, od 12 do 3-ej. 13082

Fabryka powozów K. Schultz z ulicy Erywańskiej przeniesioną została na ul. Orlą № 9. Posiada gotowe powozy i bryczki, bryczka czteroosobowa z drzwiczkami, bardzo pakowna, wszystko nowe, amerykan jesionowy elegancki, karety potrójne i podwójne, bryczka wolantowa używane. 12943

Fortepian koncertowy Hofera tanio do sprzedania. Nowogrodzka 10, m. 2, od 11 do 1-ej i od 5 do 7-ej. 11926

Fortepian do sprzedania za rs. 280. Chmielna 19, m. 5. 13084

Jest do sprzedania para koni karecianych młodych. Świętokrzyzka № 33. Wiadomość u stangreta Walentego. 12751

Jest do sprzedania duży kredens i stół jesionowy oraz szafa z lustrem. Krucza 46, mieszkania 11. 12917

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie Matyśkiewicz, Chłodna 40. 8744

Kupuję używane rowery pneumatyczne.— Bagatela № 12, cyklodrom. 11856

Konia wierzchowego arabskiego z rodowodem sprzedaje się z powodu wyjazdu w koszarach lejb-gwardji pułku Litewskiego. Feldfebel Kuzniecow wskaże. 11950

Kolczyki brylantowe $6^3/_4$ karata, kosztowały 700, sprzedam za 450. Wspólna 50, mieszkania 2. 13062

Kredens bufetowy, stoły żelazne, dębowe, szyldy duże. Wspólna 50, m. 2. 13063

Kuca (ogierka) małego, rasowego, maści karej, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „№ 35." 12339

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 501r

Kanarki i klatki do sprzedania. Hoża № 9, m. 11. 13402

Koni 5 młodych, półkrwi, do sprzedania.— Nowy-Świat 18, stangret Gardecki. 13422

Kupię zaraz tanio dobre pianino z paką.— Zielna 9, m. 5. 13354

Konia powozowego, rosłego, do pojedynki, kupię. Przyprowadzać rano do 10-ej, Chłodna 47, stangret Józef. 13325

Kredensy dębowe w wielkim wyborze, ceny niskie, poleca Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 12327

Ktoby miał do zbycia wolancik używany, z wygodnem siedzeniem na dwie osoby, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod godłem „Wolancik." 13064

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 12605

Mebli garnitur czarny pluszowy sprzedam tanio, także i inne meble. Elektoralna 21, m. 1. 13257

Maszyny pięknie szyjące do krawieczczyzny, bielizny, trykotów, gorsetów, krawatów, ręczne krawieckie, szewckie, kamasznicze, nowe i używane, sprzedaje skład maszyn za gotówkę i na rozpłaty. Dzika 20, Tagszejn. 10768

Meble salonowe, buduarowe, nowe i używane, wyprzedaję tanio. Jerozolimska 58, tapicer. 10896

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 12663

Motor gazowy w dobrym stanie, 6—8 koni, potrzebny. Tamże do zbycia motor czterokonny. Towarowa 20. 13323

Maszyna konna na dwa stoły do szabowania i krajzega do rznięcia drzewa, z wszelkiemi przyborami, do sprzedania. — Świętokrzyzka 15, u stolarza. 13304

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13. 13455

Meble za bezcen! Wielki wybór, wyściełane i stolarskie oraz lustra i roboty tokarskie. Elektoralna № 47, m. 13. 13461

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 13460

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 13075

Meble mahoniowe fasonu fotelikowego, ze stołem, w dobrym stanie, do sprzedania.— Ogrodowa 6, mieszk. 5. 12915

Nożyce introligatorskie, stół do sprzedania, rejsbret. — Świętokrzyzka 15, u introligatora. 13029

Ogier gniady (karossier), lat pięć, do sprzedania. Jerozolimska 68, stangret Franciszek, codziennie do 1-ej. 13363

Okna nowe z oberlichtami, z dobrego drzewa i dobrej roboty, mogą służyć do letnich mieszkań, otworów 24, do sprzedania bardzo tanio. Świętokrzyzka 15, u stolarza. 13303

Otomany urzędowej roboty bardzo tanio.— Wendyński, Marszałkowska 99. 13300

Otomana, szeslong, garniturek buduarowy, szeslonżek damski bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 13383

Pianino tanio do sprzedania. Leszno 2, lombard. 12939

Para koni czteroletnich rasy ardeńskiej do sprzedania. Oglądać można od godz. 1-ej do 3-ej w południe, w domu przy ulicy Chłodnej № 5. 12920

Psy małe pokojowe są do sprzedania. Ulica Bednarska № 17, m. 24. 12916

Pianino do sprzedania. Marszałkowska 138. Wiadomość u szwajcara mieszkań kawalerskich. 13083

Płótno ryboantichowe oraz nieprzemakalne, bardzo mało używane, przydatne dla panów tapicerów, w sporej ilości, po cenie niskiej, jest do sprzedania. Wiadomość: Świętojerska № 22, mieszkania № 8. 13337

Potrzebna sikawka ręczna w dobrym stanie do polewania ogrodu. Mazowiecka 11, m. 20. 13352

Rower, dęte gumy, w dobrym stanie, 90 rs. Niecała 1, u bronzownika. 13392

Rower za rs. 60 do sprzedania. Mokotowska № 29, u stróża. 12961

Rower dęty angielski tanio. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 12. 13018

Szafy, biurko męzkie dębowe dobrej roboty gustowne. Zieliński, Krucza 49. 12744

Siodło damskie w dobrym stanie kupię.— Oferty przyjmuje Kurjer „№ 35." 12340

Szafę kredensową, stół, sześć krzeseł jesionowych sprzedam. Wielka 54, m. 10. 13054

Suknia wełniana przybrana aksamitem, zupełnie nowa, modnie zrobiona, jest do sprzedania. Chmielna № 50, m. 13. 13314

Tanio sprzedam szafy, łóżka, szafki. Pańska 18—18, stolarz. 12927

Tanio serwantka lub bibljoteczka, stół z blatami. Hoża 7, stróż wskaże. 13406

Teodolit kupię. Oferty składać proszę z wymienieniem ceny: Marszałkowska 92, mieszkania 15. 12931

Urządzenie sklepowe, praktyczne i eleganckie, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Nowy-Świat 45, u stróża. 12932

Uprząż pojedyńcza krakowska z bronzami, bardzo mało używana, jest do sprzedania. Praga, ul. Ząbkowska № 13, u felczera. 11877

Urządzenie kompletne zagraniczne, bardzo eleganckie, pokoju sypialnego, lustro duże dębowe do jadalni, fortepian prawie nowy zagraniczny, kasę Bohtego z powodu wyjazdu sprzedaję. Chmielna 49, m. 26. 13067

Wolant elegancki z koziołkiem z tyłu.— Wiejska 18. 10529

W lombardzie akcyjnym, filja II, Krak.-Przedm. 70, tanio do sprzedania zegarki, dewizki, pierścionki, broszki, kolczyki, perełki drobne do haftów, lornetki teatralne, lunety polowe, instrumenta niwelacyjne, busole, odległomiary, miary składane, harmonjoflet paryski, wiolonczella. 13380

Źrebica maści gniadej, ładna, rosła, roczna, do sprzedania. Wiadomość w sklepie W-go A. Feista, Senatorska. 12991

Z powodu wyjazdu sprzedam garnitur mebli czarny, rzeźbiony. Stare-Miasto № 27, m. 9. 13019

Żyrandol kościelny 48 świec, bardzo ładny, mocny, tanio. — Ulica Niecała 1, bronzownik. 13491

2 szafy urzędowej roboty, orzechowe, rozbierane, do sprzedania. Aleja Jerozolimska 41, mieszkania 7. 13033

22 rs. zegarek złoty damski, mało używany, jest do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 18, m. 8. 13459

Interesa handl. i majątk.

A) **Rzadka** okazja. Interes wyrobiony, „antiquites", w stosownym punkcie, inteligentny, z pięknem urządzeniem, częścią towaru, przy pobieżnej znajomości dający od 75% do 100% zysku, przy kapitale od 3,000 do 10,000, bez żadnego ryzyka, dla mężczyzny sprzedam z powodu choroby. Oferty pilne przyjmuje Kurjer „Zysk." 13095

Do składu aptecznego poszukuje się wspólnika z kapitałem 3,000 rs., może być i niefachowiec. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Wspólnik." 13349

Do sprzedania lub wydzierżawienia na letnie mieszkanie dom murowany z budyneczkami gospodarskiemi, z $1^1/_2$ morg. ogrodem owocowym i kwiatowym, bardzo ładnie urządzonym. Las o wiorstę oddalony. Lekarz, apteka, poczta i wszelkie prowianty spożywcze na miejscu. Od Skierniewic lub Łowicza wiorst 15. Szanowni reflektanci raczą się zgłosić do zarządu gospodarstwa rybnego w Łyszkowicach, przez Skierniewice. 13357

Dwaj młodzi, wykwalifikowani handlowcy, wyjeżdżając do Rosji, poszukują reprezentacyj poważnych firm. Referencje poważne, w razie wymagania gwarancja hypoteczna.— Oferty „Wil. Wac." przyjmuje kantor Kurjera. 13022

Dom w Skierniewicach, dochód 3,200 rubli, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, majątek ziemski, interes przemysłowy; do odstąpienia 8,000 na folwarku. Wiadomość: Graniczna № 10, mieszkania 8, od 4 do 8-ej po południu. 12972

Dom z frontem pod budowę, w bliskości Placu św. Aleksandra, do sprzedania.— Wspólna № d. 14, mieszk. 5. Bez pośrednictwa. 12922

Dom blisko placu św. Aleksandra, skanalizowany, do sprzedania. Nowy-Świat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 13438

Filja z pieczywem do odstąpienia zaraz.— Ulica Koszykowa № 23. 12987

Folwark donacyjny Borki, w powiecie łukowskim, gminy Stoczek, włók 7, z powodu zmiany odstępuję w 3-letnią dzierżawę. Wiadomość na miejscu. 13315

Folwark Nowowola pod Warszawą, 128 mórg ziemi pszennej, z zasiewami i inwentarzem, do sprzedania. Wiadomość: Złota 9, w mleczarni. 13436

Krowiarnię sprzedam, gospody wyrobione liczne. Wspólna 40, m. 13. 13424

Korzystna sprzedaż majątku włók 12, włóka łąki, budynki murowane, ogród owocowy, stawy zarybione, od Warszawy mil 4, może być oddany w zastaw lub dzierżawę.— Wiadomość: Szkolna № 6, mieszkania 2, od 4 do 6-ej. 12272

Honorarjum rs. 200 otrzyma ten, kto może pośredniczyć skutecznie w otrzymaniu posady zarządzającego, buchaltera lub kasjera. Poszukujący, człowiek wykształcony, technik, obeznany specjalnie z kilkoma rodzajami fabryk i interesów handlowych, pracować może z korzyścią dla właściciela; niewielki swój kapitał angażować może do interesu.— Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Kwiecień 63." 13364

Letnie mieszkanie, kolonja do sprzedania z małem gospodarstwem, zapewniająca dochód i przyjemności wiejskie. Wiadomość: Leopoldyna 21, mieszk. 9. 13301

Mając kapitału 60,000 rs., poszukuję kupna domu na pryncypalnych ulicach i w środku miasta. Pośrednictwo wyłącza się zupełnie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Sprzedaż № 60,000." 13142

Młyn wodny walcowy, z maszynami do wszelkiego rodzaju mlewa, w połączeniu z drugim młynem chłopskim, na rzece Rawie, z trzema włókami gruntów, z dwoma domami mieszkalnemi, kuźnią i budynkami gospodarczemi, w Suliszewie, pod Skierniewicami, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u Schouppego, Ordynacka № 8, w godzinach od 4 do 6-ej. 12050

Majątek ziemski, włók około 52 w gubernji warszawskiej nad pruską granicą, w szacunku 120,000 rs., do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość u adw. przys. Szymańskiego, Długa 36. 12566

Magazyn mód, połączony z artykułami kurantowemi, egzystujący lat 18, tanio do sprzedania. Oferty pod „Egzystencja" złożyć proszę w Kurjerze. 13126

Młody człowiek, urzędnik, obeznany z przepisami policyjnemi, życzy sobie przyjąć administrację lub zarząd domu zaraz lub od 1-go lipca r. b., na żądanie może złożyć kaucję w kwocie rs. 1,500 i więcej. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „O. 1,500." 13389

Magle do sprzedania z powodu słabości zdrowia właścicielki. Chłodna 64, 13397

Magle do sprzedania. Ulica Nalewki № 47. 13379

Magle do sprzedania z powodu słabości za 230 rs. Ul. Marszałkowska № 56. 13429

Majątek na Kujawach do sprzedania, włók 16, do kolei 4 wiorsty, stawy rybne, kopalnia torfu, plantacja buraków, łąk dwukośnych 3 włóki, dwór nowy murowany, ogród duży, położenie urocze. Oferty sub „Z. 5. D." przyjmuje Kurjer. 13351

Od 1,000 do 3,000 rs. poszukuje się jako pożyczki do wzmocnienia interesu handlowego na prowincji. Ofiaruje się za wygodzenie procent lub skromne utrzymanie z opieką, albo przypuszczenie do czynności i zysków. Tymczasowej wiadomości udzieli Słonowski, Wierzbowa 9. 13420

Poszukuję administracji poręczającej majątku donacyjnego lub dzierżawy do 50 włók w dobrej glebie i kulturze, bez służebności, niedaleko od kolei i miasta. Oferty składać u szwajcara hotelu Lipskiego, przy ul. Bielańskiej w Warszawie. 13013

Poszukiwana jest dzierżawa folwarku około włók 12. Wiadomość: Chmielna 35, mieszkania 29. 13117

Posesja. Dla ogrodnika lub emeryta do sprzedania kolonja na Woli, blisko kościoła, cerkwi, przy Królewskiej drodze położona, rozległości 23,800 łokci □, z zabudowaniami murowanemi i drewnianemi mieszkalnemi.— Ogród owocowo-warzywny, wyborna woda, posesja cała ogrodzona. Dochód 1,100 rubli, połowa szacunku zostaje na gruncie. Wiadomość: ulica Hoża 34, mieszk. 9, do 10-ej zrana i od 3 do 5-ej po południu. 13348

Potrzebny domek parterowy, złożony najmniej z 4-ch umeblowanych pokojów i kuchni, przy ogrodzie należącym wyłącznie do tegoż domu, blisko Warszawy. Do życzenia, aby były piece w pokojach. Oferty wysyłać: Częstochowa, dom Pietrzykowskiego, M. Putiato. 13359

Plac około 4,000 łokci, przy ulicy Mokotowskiej № 43 (obok Wilczej), może być na czas dłuższy zaraz wynajęty. Wiadomość u stróża. 13321

Place różne, puste i z budynkami, w okolicy Gęsiej i Niskiej, są do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata Świderskiego, Kapucyńska 13, pomiędzy godz. 5—7 po poł. 13159

Pralnia do sprzedania za przystępną cenę, egzystująca lat 6, z powodu zmiany interesu. Tamka № 48. 13213

Posesja do sprzedania lub wynajęcia z budynkami fabrycznemi, mieszkaniem i zaprowadzonym wodociągiem, zdatna na rozmaite fabryki. Wiadomość: Dzielna 84. 12120

Potrzebna suma rs. 2,400 na 8%, na trzeci numer hypoteki. Oferty składać proszę: Nowy-Świat № 52, m. 6. 13410

Piekarnię na prowincji, będącą w ruchu, kupię. Oferty z opisem do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Piekarnia." 13457

Plac 3,000 łok. Pańska 93, tanio wydzierżawia lub sprzedaje. Skład maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 411r

Restauracja przy wielkim hotelu pierwszorzędnego miasta gubernjalnego, komfortowo urządzona, dawno egzystująca, z bezpłatną dzierżawą bufetu klubu miejscowego, do sprzedania z powodu śmierci właściciela.— Hortensja 1, mieszk. 22. 12592

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem, w każdym czasie. Wiadomość: Zielna № 3. 12410

Restauracja z cukiernią, numerami i z bilardem, o 1½ godziny jazdy koleją z Warszawy, w mieście powiatowem, miejscowości letnich wycieczek i mieszkań, z powodu śmierci jest do sprzedania. Wiadomość: Podwale 46, m. 19. 13327

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ul. Podwale № 40. 13280

Sprzedaje się 4 włóki, 2 wille, zabudowania gospodarskie, ogród owocowy, las. Wiadomość: Tamka 25, m. 5. 12858

Sklep spożywczy z powodu starości i osamotnienia jest do sprzedania. Ulica Freta № 30. 12928

Sklep wędlin w dobrym punkcie do sprzedania. Ul. Niska 57, m. 26. 13445

Sprzedam garkuchnię pomiędzy wieloma fabrykami. Wiadomość: Przejazd 4, mieszkania 7. 13444

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Złota róg Sosnowej № 47. 13431

Torfu eksploatacja do wydzierżawienia, ośm wiorst od Warszawy. — Wiadomość: Wspólna 28, m. 2, od 5 do 7-ej po południu, u adwokata. 13360

W mieście Białymstoku do sprzedania dom nowy murowany, parterowy, przy nim plac szerokości 9 sążni, długości 103 sążnie.— Cena i warunki przystępne; rocznego dochodu 600 rubli. Wiadomości na miejscu lub listownie udzieli H. Busch, ulica Słonimska, Białystok. 13372

W Warce, miasteczku o 8 mil od Warszawy, jest do wydzierżawienia od lipca r. b. piekarnia z całem urządzeniem, wraz ze sklepem i dwoma pokojami na mieszkanie, firma wyrobiona, za przystępną cenę. Oferty składać proszę w Kurjerze Warsz. pod „Piekarnia." 13443

Willa Sielanka, naprzeciwko parku sieleckiego, do sprzedania, wydzierżawienia na klub cyklistów, restaurację, fabrykę.— Wspólna 16—8. 13306

34-letni sklep rękawiczniczy na Starem-Mieście № 25/45, jest do odstąpienia każdego czasu z towarem. 13000

4,500 rs. potrzebne na 1-szy numer dla spłaty. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „1-szy numer." 12912

15,000 rs. jest zaraz do ulokowania na pierwszy po Towarzystwie numer nieruchomości warszawskiej. Wiadomość u adwokata Świderskiego, Kapucyńska 13, pomiędzy godz. 5—7 po poł. 13160

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 483r

Apartament 1-go piętra przy ulicy Świętokrzyzkiej 13, złożony z 6-u pokoi, oranżerji i kuchni, z wszelkiemi wygodami i 3-ma wejściami, do wynajęcia od 8-go lipca r. b., za cenę 950 rs. rocznie. 13411

Do wynajęcia od maja do lipca, a może wcześniej 2 lub 3 pokoje, schowanko, ganek, z wspólną kuchnią—i pokój jeden z osobnem wejściem, na pierwszem piętrze, w oficynie. Nowy-Świat 62. 13338

Dwa lokale po 5 pokoi z wannami i z wszelkiemi wygodami, jak również mniejsze lokale po 3 i 2 pokoje także z wygodami, do wynajęcia od 1 lipca r. b., w domu skanalizowanym. Żórawia 36, trzeci dom od rogu Marszałkowskiej. 13388

Do wynajęcia dla damy z całodziennem utrzymaniem pokój, na pierwszem piętrze, od ulicy. Wiadomość: kiosk, plac św. Aleksandra 602r

Dla emerytów do wynajęcia zaraz pokoje umeblowane z całodziennem utrzymaniem, parter, Królewska 31, m. 16. 12371

Do wynajęcia mieszkanie, rozkładem odpowiednie doktorom, adwokatom: 10, 6, 3 pokoje, oraz 3, 5 oficynowe; dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 11489

Lokal z 5-u pokojów obszernych, z kuchnią i pokojem dla służby, składający oddzielne całe pierwsze piętro od frontu, z oddzielną górą i piwnicą, przydatny na kantor handlowy, lub na przedsiębiorstwo rękodzielnicze, do wynajęcia od 1 lipca 1894 roku. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska № 141. 13292

Lokal obszerny na cukiernię z odpowiedniemi suterenami, położony na rogu ul. Zgoda i Szpitalnej jest do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość: Szpitalna № 1, mieszkania 5, do godz. 12-ej w południe. 12720

Od 1-go lipca r. b. mieszkanie na 1-m piętrze, złożone z 4-ch pokoi, z balkonem i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, przy ulicy Siennej № 23, wiadomość u stróża. 13305

Od lipca do wynajęcia: sutereny ze sklepem i mieszkaniem lub bez tychże, 12 okien frontowych od Złotej № 16, blizko Marszałkowskiej, z gazem, odpływowemi rurami, oddzielnem wejściem, po filji p. Kropiwnickiego; zdatne na mechaniczne zakłady. Wiadomość u właściciela domu. 12821

Od 1-go lipca Bednarska 22, 3-ci dom od Krakowskiego 5 pokoi z wszelkiemi wygodami od frontu na parterze, 4 pokoje w oficynie na parterze, okna na ogródek. 12256

Od lipca wynajmę: 11, 6, 4 i 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym. Krucza 13. 12380

Pokój duży, umeblowany, lub z salonem. Zgoda 1, m. 1. 12621

Potrzebny lokal o 9-u lub 10-u pokojach. Adres: Żórawia № 36, m. 1, m. 2, od godziny 9-ej do 2-ej po poł. 13001

Poszukuję mieszkania z 2-ch lub 3-ch pokoi od frontu z 2 wejściami, przedpokojem, kuchnią i kanalizacją w okolicach Marszałkowskiej ulicy od 1-go lipca. Oferty adresować: Chmielna d. № 35, m. 13, Józef M-icz. 13009

Potrzebny w cenie 15 rubli pokój, porządnie umeblowany, z usługą i samowarem. Wejście osobne, przynajmniej z przedpokoju. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Walery." 13437

Plac na skład węgli, wapna i t. d. do wynajęcia każdego czasu, za przystępną cenę. Wiadomość: Żelazna 88, w składzie desek. 13290

Pokoi 4, przedpokój, kuchnia z wygodami nowoczesnemi, do odnajęcia zaraz kwartalnie lub rocznie, u gospodarza. Królewska № 31. 13346

Pomieszczenie dla panienki uczącej się albo kasjerki, ze stołem lub bez, przy rodzinie. Zielna 26, m. 11. 13298

Piwnice obszerne na wino, zaraz do wynajęcia. Tłomackie № 6, u rządcy domu. 13369

Pomieszczenie dla panienki przy rodzinie, ze wszystkiem. Ulica Świętokrzyzka № 25, m. 3. 12800

Potrzebne od 1-go maja mieszkanie między Chmielną a Piękną 6 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami. Oferty przyjmuje Kurjer № 35. 12338

Pokój z balkonem, 1-e piętro, z meblami i pościelą. Plac św. Aleksandra 14—5. 12058

Pokój, meble, samowar, pościel, obsługa, opał. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 12774

Przyjmę na mieszkanie dwie przyzwoite panienki, zaraz. Daniłowiczowska № 16, m. 4. 13439

Sześć pokoi, łazienka, waterklozet i inne dogodności, na 1-m piętrze, z balkonami, od frontu i tyłu, w domu skanalizowanym. Nowy-Świat № 54. 13425

Salon i pokój pięknie umeblowane, do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Złota 26—2. 13365

Wspólny pokój dla panny, przy wdowie pojedyńczej. Marszałkowska 95—20. 13358

Wilcza 26a, od każdego czasu 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, z balkonem do ogrodu, 450,—od lipca 5, 6 pokojów, wannami, wszelkiemi wygodami. 13310

Zaraz umeblowany, elegancki pokój przy familji. Szkolna 5, m. 15. 12379

Letnie mieszkania.

Ciechocinek „Willa Zofijówka" po gruntownem wyrestaurowaniu i odnowieniu, tak zewnątrz jak i wewnątrz, różne lokale do wynajęcia, na parterze i piętrze, na całe lato i sezony. Wiadomość na miejscu. — Właściciel F. Trelle. 13297

Dogodne letnie mieszkania są do wynajęcia we wsi Sielce, w willi „Józefin," 1½ wiorsty za rogatką Belwederską. Mieszkania te z z wszelkiemi udogodnieniami, położone wśród ogrodów, obok parku Cesarskiego, zdala od kurzu, świeżo odnowione, szczególnie dogodne są ze względu na ułatwioną komunikację (tramwajem wilanowskim), dla tych, którzy prbgną codziennie bywać w Warszawie. Bliższe szczegóły na miejscu, lub Hoża № 4, w kantorze bazaru. 13398

Gubernja Warszawska, powiat Radzymiński, gmina Strachówka, wieś Józefów. Letnie mieszkanie: 2 pokoje i kuchnia, ogród owocowy, bardzo dobra miejscowość. Jan Gałązka. 13448

Letnie mieszkanie: sześć pokojów, stajnia, wozownia, lodownia w Nowym Sadzie za rogatkami Mokotowskiemi, za Królikarnią do wynajęcia na czas letni. Wiadomość na ulicy Leszno № 11, od godziny 1-ej po południu codziennie. 12177

Letnie mieszkanie w Warszawie, w ogrodzie, Żytnia 38. 12368

Letnie mieszkanie w Nowo-Mińsku do wynajęcia z powodu wyjazdu do obozu, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, z całem urządzeniem domowem, oraz fortepianem za bardzo przystępną cenę. Do mieszkania należy także ogród zasiany warzywny. Osoby interesowane raczą się zgłaszać nie później jak do 27 (15-go) kwietnia. Wiadomość u p. Sapryko w 175 pułku Łukowskim w Nowo-Mińsku. W. S. 12913

Letnie mieszkania do wynajęcia w Willanowie. Wiadomość w administracji dóbr. 537r

Letnie mieszkania Jordanowice pod Grodziskiem, z meblami i możliwemi dogodnościami. 9532

Letnie mieszkania do wynajęcia Mienia, kolej terespolska, przystanek Cegłów, produkta spożywcze na miejscu. 13030

Letnie mieszkania w pięknej lesistej okolicy, przy samej stacji Życzyn, sóładające się z p. 5, 2 i 1 pokojów, umeblowane, z werendami, kuchniami, przedpokojami do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna 56, m. 5, od godziny 4 do 6 po południu. 13432

Letnie mieszkania w Tłuszczu, Borkach i Lipce na różne ceny, z 2-ma ogrodami, z wszelkiemi dogodnościami wiejskiemi. Wiadomość u rządcy w Tłuszczu, stacja kolei Petersburskiej. Poczta na miejscu. 13419

Letnie mieszkania rozmaite tanio do wynajęcia. Godzina końmi, 20 minut koleją od Warszawy, produkty na miejscu. Wiadomość: Chłodna 45, m. 9, od 9½ do 11 zrana i od 4 do 6-ej po południu, oraz Sienna 19, mieszkania 8. 13326

Letnie mieszkanie w pięknej willi, otoczonej łąkami, lasami, domek z meblami, pół godziny od stacji Łuków, od maja, miesięcznie rs. 8. Marjensztadt № 4. 13341

Letnie mieszkania, stacja Nowomińsk, w lesie, z meblami na żądanie, o produkta b. łatwo. Wiadomość: hotel Saski w dystrybucji. 13334

Na miesiąc lipiec potrzebne jest mieszkanie na piętrze, z całodziennem utrzymaniem dla pojedyńczej osoby, w blizkości Warszawy, w lesie iglastym. Wiadomość: ulica Hoża 32, m. 4, od godz. 4 do 6 po poł. 13311

Poszukuje się letniego mieszkania w blizkości lasu i stacji kolejowej, z całodziennem utrzymaniem dla jednej osoby z dzieckiem i mamką. Oferty pod lit. „J. Z." proszę składać kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 605r

Pałacyk: 14 pokoi w pięknym ogrodzie, może być podzielony 2—3—4 pokoi, godzina drogi od Warszawy Wiedeńską, wynajmuje handel win, Nowy-Świat 29. 13091

Różne letnie mieszkania do wynajęcia w Skierniewicach. Wiadomość: Graniczna № 10, mieszkania 8, od 4 do 8-ej po południu. 12973

Rodzice chcący umieścić dzieci na świeżem, letniem mieszkaniu, a niemogący sami wyjechać, znajdą odpowiednie warunki, t. j. mieszkanie w zdrowej okolicy, stół i rodzicielską opiekę. Wiadomość: stacja Grodzisk, u jeometry Olszewskiego. 10482

Teklin, 1½ wiorsty od stacji Otwock, dwa letnie mieszkania. Produkty na miejscu, rzeka blizko. Wiadomość: Tamka 25, mieszkania 5. 12241

W majątku Wierzbno, za rogatką Mokotowską są jeszcze do wynajęcia bardzo wygodne letnie mieszkania w parku, gdzie dużo drzew iglastych. Komunikacja z Warszawą ułatwiona wygodnemi resorowemi wózkami. Mleko i wszelkie produkty na miejscu. Kąpiele ciepłe, zimne i prysznice tamże. Wiadomość w Wierzbnie, u Łukaszewicza. 12608

Willa otoczona dużym i uroczym ogrodem, jako jedno z piękniejszych mieszkań letnich, w blizkiej okolicy Warszawy—na sezon letni do wynajęcia. Komunikacja tania i łatwa. Mieszkanie możliwie suche i umeblowane. Stajnia, lodownia. Wiadomość bliższa w składzie win: J. Lijewski et S-ka, Krakowskie-Przedm. 13412

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia. Mokotów № 33, wiadomość mieszk. № 4. 13453

Zawiadomienia o letnich mieszkaniach do wynajęcia przyjmuje oddział wynajmu mieszkań, przy kantorze komisowym: Nowo-Senatorska 6. 12046

Doniesienia rozmaite.

Bicykl dziecinny urzędowej roboty, koła gumowe, odstąpią tanio. Bracka 12. Salkowska. 12824

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtór. nie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 13293

Gorsety na obstalunek krojem paryzkim, włosiane i fiszbinowe. Pranie i reparacja. Ceny umiarkowane. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 41. 12914

Jest dziecko płci żeńskiej do oddania za swoje, w gminie Czyste, wieś Wola pod № 7, mieszk. 3. Tekla Mieżyńska: 13308

Kapelusze ubieram po 25, robię po 50 kop. Wyuczam szybko, tanio, dokładnie. Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszkania 5, od 2—6. 12871

Lekarz czuwa przy chorych dniem i nocą. Oferty przyjmuje Kurjer dla „J. L." 119[illegible]0

Mleko wiejskie, dwa razy dziennie świeże, kwarta kop. 9. Wspólna 19. 12959

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki 21. 507r

Obiady prywatne, na świeżem maśle, po rs. 10, 12, 15 miesięcznie. Mazowiecka 11—26. 12929

Obiady gospodarskie, cieszące się uznaniem od lat dawnych, na nowo wydawane są codziennie od godz. 3 do 5-ej. Włodzimierska 6, m. 10. 13385

Pracownia krawatów „Stanisław," Marszałkowska 115, róg Złotej, sprzedaje hurtowo, a szczególniej pojedyńczo, b. tanio przerabia i odświeża używane. Zwraca się uwagę na eleganckie i staranne wykończenie. 12350

Pianina do wynajęcia. Chmielna № 30, mieszkania 13. 12068

Pracownia sukien i okryć przyjmuje suknie podług pazyzkich żurnali fason rs. 3, żakiety od rs. 2, peleryny 1.50 k. Twarda № 23—2, na parterze, front. 13299

Poszukuje się w okolicy pl. Teatralnego obiadów prywatnych, smacznie i zdrowo przyrządzonych. Oferty sub S. T. O. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 13367

Powązki. Ziemia pod grób łokci □ 24, w miejscowości 1-ej klasy do sprzedania. Uliaa Ogrodowa № 28, mieszkania № 6, od godziny 2-ej do 7-ej. 594r

Suknie do roboty od rs. 3. Hoża 8—15. 12628

Suknie, okrycia i ubrania dziecinne przyjmuję do roboty. Hoża 10, m. 9. 13384

Tapicer przerabia meble i materace, bardzo tanie. Śliska 7, m. 49. 13452

Uczę retuszować negativy, pozitivy. Krak.-Przedmieście 1. Od 6-ej wieczorem przyjmuję. 13060

Urządzam sklepy gustownie: droższe i tańsze, stolarz Zieliński. Krucza 49. 12743

Weksel na rs. 100, z dnia 27 marca 1894 r. in blanco przez Mordkę Heinsdorfa mnie wydany, zginął u mnie 6 kwietnia r. b. w Siedlcach, ostrzegam aby nikt owego wekslu nie nabywał, nikomu bowiem cesji nie dałem. 13373

W dniu 10 kwietnia zginęła na Świętokrzyzkiej suczka, popielata, angielska charcica. Uprasza się o odprowadzenie na Świętokrzyzką 31, m. 19, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pozostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 13378

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 11287

4 rs. nauka krawatów w 2 tygodnie, fasony najświeższe. Krakowskie-Przedm. № 9, mieszkania 5. 12872

99 Marszałkowska. Magazyn Chmurczyńskiego. Tanio sprzedaję burki, haweloki, szlafroki, palta, marynarki, kamizelki, spodnie. Przyjmuję wszelkie obstalunki, wykończa starannie. 11944

1000 Owies. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, Marszałkowska 111. 12576

*) **Halki** od rs. 1.20, sukienki, bardzo ładne dziecinne, w rożnych kolorach od 75 kop. Senatorska 30.

*) **Bluzki** od rs. 1 kop. 50, matinki od rs. 1 kop. 20. Senatorska 30.

*) **Szlafroczki** bardzo ładne od 4 rubli, koszule, kaftaniki i spódnice, po cenach bardzo nizkich. Senatorska 30. 13394

*) **Bluzki** wełniane, batystowe, jedwabne trykotowe, wybór wielki, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Matinki** ciepłe, „Jersey", ubiorki dziecinne. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

*) **Wstążki**, aksamitki, ceny nizkie, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Karbowanie**, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura krajowa". Niecała 12.

*) **Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa", A. Brochocki. Niecała 12. 13456

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Апрѣля 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).